

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — — — — — Cena 25 groszy — — — — — Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracji i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

MARSZAŁEK PIŁSUDSKI URZĘDUJE!

Okolo 15 sierpnia spodziewane są decydujące posunięcia rządu

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym powrócił do Warszawy marszałek Piłsudski.

Sam fakt powrotu był spodziewany i nie wywołałby większego poruszenia, gdyby nie okoliczność, że w godzinach wieczornych pojawił się komunikat oficjalny Polskiej Agencji Telegraficznej, donoszący, iż marsz. Piłsudski powrócił do stolicy w

charakterze ministra spraw wojсковych i W DNIU DZISIEJSZYM OBEJMIE URZĘDOWANIE.

Ta krótka notatka jest niesłychanie znamienita, bo przecież przed kilkoma zaledwie tygodniami kierownictwo ministerstwa spraw wojсковych powierzono zostało dekretem Prezydenta Rzplitej gen. Konarzewskiemu, co było przedmiotem rozmaitych domysłów i docie-

kań. M. in. mówiono o tem, że marsz. Piłsudski weźmie udział w niedzielnym zjeździe legionistów w Radomiu NIEJAKO NIE W CHARAKTERZE URZĘDOWYM, przerywając jedynie swój urlop w Pikiłszkach.

Lakoniczna notatka PAT'a jest zaprzeczeniem tej wersji i wskazuje, że marsz. PIŁSUDSKI ZAKOŃCZYŁ DEFINITYWNE SWÓJ URLOP.

W związku z tem rozeszła się

w kołach politycznych pogłoska, że okolo 15 b. m. zapadnie OSTATECZNE DECYZJA CO DO STOSUNKU RZĄDU DO SEJMU. Czy pójdą one w kierunku rozwiązania sejmu, czy też rezultatem ich będzie powierzenie stanowiska premiera nowej osobistości — trudno narazie przewidzieć.

W każdym razie przed 15 sierpnia żadne akty państwowe kontrasygnowane nie będą, po-

nieważ DOPIERO 14 B. M. WRACA Z ESTONJI PREZYDENT RZPLITEJ.

Naogół senna w ostatnich tygodniach atmosfera polityczna ożywiła się zdecydowanie. Kłóla polityczne spodziewają się aktywności rządu i decydujących posunięć, na które SPOŁECZEŃSTWO CIEKA ODDAWNA. Charakter tych posunięć, jak już zaznaczyliśmy, jest narazie otoczony tajemnicą.

Kollafajowa



dotychczasowa przedstawicielka rządu bolszewickiego w Oslo, miała nową postać sowieckim w Sztokholmie.

Ćwierć miliona zdefraudował b. gubernator Teneriffy

PARYŻ, 8 sierpnia. — Według doniesień z Madrytu, były gubernator cywilny Teneriffy, Domingo Villiar, który po upadku dyktatury przydzielony był do ministerstwa robót publicznych, uciekł, zdefraudowawszy 250,000 pesetów. Skradziona suma pochodzi z kasy monopolu naftowego. Prócz tego Villiar miał zdefraudować jeszcze większą sumę pieniężną z kasy ministerstwa robót publicznych. Przypuszczają, że udało mu się uciec zagranicę.

Krwawa likwidacja szantażu

Drobny kupiec zastrzelił na ulicy przywódcę bandy, która wymuszała odcień pieniędzy

Wczoraj wieczorem ulica Lutomska była widownią zabójstwa, jakiego już dawno kroniki naszego miasta nie notowały.

O godz. 8 wiecz. gdy tłumy spacerowiczów krążyły w pobliżu Placu Kościelnego, nagle ROZLEGŁO SIĘ KILKA STRZAŁÓW REWOLWEROWYCH, po których jakiś młody człowiek upadł na bruk przed domem nr. 3 na ul. Lutomskiej, a równocześnie inny młodzieniec, elegancko ubrany z rewolwerem w ręku, szybkim krokiem podążył w stronę Placu Kościelnego.

Strzały wywołały panikę. Przechodnie poczęli uciekać do bram i sklepów, przyczem STRATOWANO JAKĄS STRAŻUSZKĘ, stojącą przed domem.

Krzyki i strzały zaalarmowały idących z pobliskiego 3-go komisariatu policjantów, którzy poczęli biec w kierunku domu nr. 3, a jeden z policjantów, widząc mężczyznę z rewolwerem w ręku, zatrzymał go i odebrał mu rewolwer.

NIE NAPOTYKAJĄC NA OPÓR ze strony zatrzymanego,

Tymczasem policjanci znaleźli na chodniku dającego słabe oznaki życia młodzieńca i wezwali pogotowie ratunkowe.

W międzyczasie zatrzymany młodzieniec z całym spokojem oświadczył, że to on strzelał, a uczynił to Z ZEMSTY Z POWODU SZANTAŻU,

którego padł ofiarą. Przybyły lekarz pogotowia stwierdził u rannego cztery postrzały, z których dwa były śmiertelne, a wszystkie zadane z bliska.

Pogotowie miało odwieźć rannego do szpitala, lecz

PO CHLILI ZMARŁ ON

wobec czego zwłoki przewieziono do prokurtorium, gdzie dziś dokonana zostanie sekcja.

Na miejsce zbrodni przybyli przedstawiciele urzędu śledczego, prokurator i sędzia Natkes, poczem udano się do pobliskiego 3-go komisariatu, gdzie przystąpiono do przesłuchania zbrodniarza.

Stwierdzono, że zabity został 22-letni Mojżesz Jakubowicz (Lutomska 7), znany policji rzeźmieszek,

„KRÓL“ OPRYSZKÓW BAŁUC-KICH,

wielokrotnie karany za różnego rodzaju przestępstwa.

Zabójca, Mojżesz Gnat, lat 21, zamieszkały przy ul. Limanowskiego 18, trudnił się drobnym handlem, średnio inteligentny młodzieniec, który dotychczas nie znał się w kolizji z prawem.

Gnat twierdził, że od dłuższego czasu jest szantażowany przez bandę opryszków z zabitym Jakubowiczem na czele, którzy pod groźbą śmierci wyłudzały u niego ciągle pieniądze.

Wczoraj Gnat musiał ZAPŁACIĆ SWYM PRZEŚLADOWCOM ZNÓW 40 ZŁOTYCH,

a gdy wieczorem spotkał się z Jakubowiczem, ten zaprosił go do piwiarni, by zlikwidować wszelkie pretensje i zakończyć szantaż.

Gnat ciągle żył pod groźbą śmierci i dla samoobrony nosił przy sobie rewolwer.

Trzeba zaznaczyć, że przy rewizji znaleziono przy mordercy prócz pozostałego w lufie jednego naboju, jeszcze kilkanaście nabojów w kieszeni.

W piwiarni Gnat wywnioskował z rozmowy, że Jakubowicz chce znów wyciągnąć od niego pieniądze, wobec czego opuścił piwiarnię i chciał wrócić do domu.

Tymczasem JAKUBOWICZ WYSZEDŁ ZA NIM

i na chodniku przed piwiarnią zatrzymał go, ponawiając swe żądania i groząc śmiercią w wypadku odmowy.

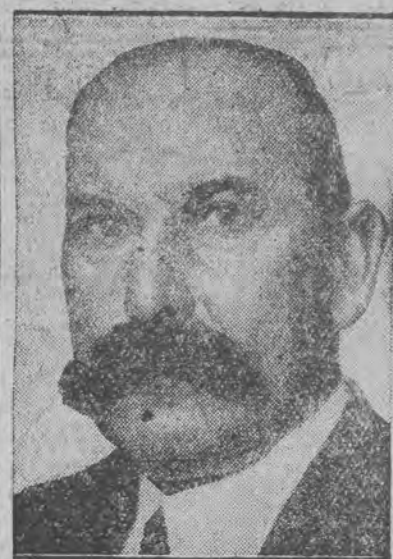
Gnat w dalszym ciągu stanowczo oświadczył, że więcej pieniędzy nie da, ale gdy chciał odejść, Jakubowicz chwycił go za kłapy marynarki i począł go tarmosić.

Gnat bronił się i usiłował wyrwać się z rąk Jakubowicza, lecz ten trzymał go tak mocno, że porwał na nim kofnierz marynarki i kłapy.

Wówczas Gnat LEWĄ RĘKĄ WYJĄŁ Z KIESZE NI REWOLWER

i wpakował Jakubowiczowi 4 kule w plecy i szyję, a widząc, że przeciwnik pada na ziemię, począł szybko uciekać od miejsca zbrodni, by, jak twierdzi, zameldować o zabójstwie policji. Lecz w tej

Dr. Ludwik Haas



wybitny przywódca partii demokratycznej w Niemczech, zmarł w 55 roku życia.

chwili został zatrzymany przez policjanta.

Po przesłuchaniu zbrodniarza, został on odstawiony do więzienia przy urzędzie śledczym, gdzie dziś przeprowadzone będzie dalsze dochodzenie, celem sprawdzenia rzeczywistych przyczyn mordu.

Gdy umierający Jakubowicz leżał na noszach w karetce pogotowia,

NADESZŁA JEGO MATKA i gdy dowiedziała się, że syn jej został zastrzelony, padła na ziemię. Lekarz pogotowia przywrócił jej przytomność, poczem przechodnie odprowadzili ją do domu.

W całej dzielnicy, szczególnie wśród zamieszkałej tam ludności żydowskiej, mord na ulicy Lutomskiej wywołał niezwykle poruszenie. Do późnej nocy tłumy ciekawych gromadziły się przed domem nr. 3, komentując szczegóły zbrodni. (b)

GIMNAZJUM MĘSKIE im. „BOLESŁAWA PRUSA“

z prawami szkół państwowych

przy ul. Prez. Narutowicza Nr. 58, telef. 115-30.

Podania przyjmuje kancelarja w dni powszednie w godz. 9-14. Przy gimnazjum są czynne klasy A (dla nieumiejących czytać)

B i C.
7082-4

Dyrektor gimnazjum (—) K. Wiśniewski

Kolonizacja żydów w Rosji

MOSKWA, 8.8. (PAT) W ciągu najbliższych dwóch lat władze sowieckie zarządziły przesiedlenie 50,000 żydów z miast i miasteczek do rejonu Biro - Bidżańskiego, który specjalnie przeznaczony został na kolonizację żydowską. Rejon ten ma być zamieniony w samodzielną jednostkę administracyjno-gospodarczą.

Śmierć w przestworzach

SYDNEY, 8.8. (PAT) — W samolocie, który znajdował się na wysokości 2000 mtr. nastąpił wybuch rezerwuaru z benzyną. Siłą wybuchu lotnik został wyrzucony z samolotu i zabił się na miejscu.

Straszne upały trapią ludność Ameryki

PARYŻ, 8 sierpnia. — Wskutek trwających w Stanach Zjednoczonych upałów brak wody staje się coraz silniejszy. Daje się również zauważyć silny wzrost śmiertelności wśród starszych osób. Miejskie urzędy zdrowia publikują za pośrednictwem prasy komunikaty, w których ostrzegają ludność przed wzmagającą się epidemią tyfusu. Nowojorskie towarzystwa mleczarskie podwyższyły cenę mleka o 1 cent na litrze.

„KŁĘSKA URODZAJU”

We Francji, prócz sławnej Akademii francuskiej, która mianuje „nieśmiertelnych” z pośród pisarzy francuskich, istnieje także cały szereg innych akademii, ciał wielce uzonych, wśród których nie na ostatnim miejscu stoi Akademia Rolnicza.

Ta właśnie organizacja zajęła się tymi dniami groźnym i tego roku światu niebezpieczeństwem „kłęski urodzaju”. Referat wygłosił wybitny członek tej Akademii, p. Maurice Piettre, który zwrócił przedewszystkiem uwagę na znany powszechnie fakt, że drożyzna życia panuje wszędzie w świecie, a nawet wzrasta, chociaż ceny zboża i produktów rolniczych, pod wpływem dobrego urodzaju, od dwu lat spadają, nawet poniżej kosztów produkcji.

Otóż ekonomiści zwracają przy tej sposobności uwagę, że różnica pomiędzy ceną zboża a chlebem, czyli pomiędzy ceną hurtowymi a detalicznymi, nie pochodzi tylko z zysków pośredników, ale składają się na nią również, zwiększone po wojnie podatki, koszty transportu, procenty od kapitałów, podrożenie robocizny, ubezpieczenia zwykłe i społeczne. Stan rzeczy jest taki, że powiększenie się tych wydatków może nie tylko wyrównać, ale nawet przewyższać różnicę pomiędzy

cenami hurtowymi a sprzedażnymi.

W odczycie swoim p. Piettre zajął się przedewszystkiem nie opłacaniem się produkcji rolniczej, upatrując jego przyczyny w nadprodukcji, panującej obecnie wszędzie na świecie. Państwa, dotknięte tem zjawiskiem, widzą jedyny ratunek w eksporcie, roznosząc w ten sposób chorobę ekonomiczną po całym świecie.

— To położenie — mówił dalej p. Piettre — wywołało niepokój, który uwidocznił się skoro się zważy, że nie mówiąc już o Ameryce, rozmaite kraje Europy, od największych, jak Niemcy, Włochy i Polska, aż do najmniejszych, w ostatnich latach zdobyły się na znaczne wysiłki w celu metodycznej organizacji swojej produkcji rolnej, udoskonalając stale jakość produktów i obniżając ich ceny.

Z tego stanowiska p. Piettre zajął się bliżej sprawą nieopłacania się rolnictwa, uważając, że środki zaradcze, proponowane przez kupców z jednej stro-

ny, a z drugiej strony przez ekonomistów, nie prowadzą do celu. Pierwsi bowiem żądają celów ochronnych, co byłoby środkiem krótkotrwałym i niebezpiecznym, bo wywołującym represje państw innych.

Hasło zaś ekonomistów, zmniejszenia produkcji, p. Piettre potępia, jako „maltuzjanizm ekonomiczny”, równie nie moralny, jak maltuzjanizm zwykły, polegający na ograniczeniu urodzin dzieci, a nadto jako środek natrafiający na wielkie przeszkody.

Zdaniem autora jedynym sposobem ratunku jest organizowanie kooperatyw wytwórczych i handlowych. Pierwsze z nich, łącząc w jedno zasoby

rolników, mogą nareszcie stworzyć przemysł, konieczne do należytego obchodzenia się ze zbożem i produktami rolnymi i do ich magazynowania. Kooperatywy zaś handlowe odegrać powinny rolę rozstrzygającą w obniżeniu cen, przez usunięcie pośrednika, który jest złem koniecznym, wobec braku organizacji.

Jednym słowem przyszłość rolnictwa polegać ma, zdaniem francuskiej Akademii Rolniczej, która przychyliła się do wywodów swego referenta, na zręczeniu się kosztownego indywidualizmu przez rolników, a unikaniu marnotrawstwa i postawieniu sobie hasła: „Produkty lepsze, a po niższych cenach”.

Kto wygrał na loterii?

Ciągnięcie 4-ej klasy — 2-gi dzień

Zł. 20.000 — 191441	56702 57754 60467 61758 61990
Zł. 5.000 — 30711 71201	62318 62474 63889 64509 65329
Zł. 2.000 — 13626 43185	66769 70368 71538 73853 73414
119087	76748 79888 83995 85073 86267
Zł. 1.000 — 90654 169390	89944 90922 92029 94601 97546
Zł. 800 — 151199 153351	98715 99943 101609 101865
170361	102746 104171 104436 104984
Zł. 600 — 9599 22841 41148	104989 105459 110419 110871
98707 149858 151740 155918	111402 112731 115326 115399
165764 166149 198218	115517 118188 118298 122438
Zł. 500 — 3099 8957 9815	126544 126725 128729 129252
11258 15509 15763 18533 20076	129862 131173 135307 136492
23563 29744 44349 46693 49662	136836 137653 139760 140501
86875 90037 105411 106622	142126 142127 142135 142633
117984 119288 120804 121613	143874 144137 145622 149516
133259 136438 142274 150950	150304 151672 152436 152679
160278 166965 167237 199836	153385 155725 157197 157814
200161 207520	162058 162463 163414 163668
Zł. 400 — 4201 6554 9580	163947 167276 168246 168335
11614 14522 14657 16130 16741	169014 169042 169208 173195
18386 19879 20987 21174 22530	170518 170756 173358 174297
23421 23735 24772 26109 26909	176967 178082 178908 180362
27401 29663 29804 30425 33683	181556 181944 182106 183781
34106 38497 39633 40665 45099	186123 186449 189249 192010
46923 48804 49062 50173 51207	193032 194068 197971 199647
51958 53164 53384 54132 54323	201409 207746 209206

Przed dziesięciu laty

9 sierpnia.

Front południowo-wschodni: W 6-ej armii sprzymierzone oddziały ukraińskie, po zaciętych walkach opuściły Buczacze. W Radziwiłowie i na północ od Brodów znaczniejsza koncentracja sił Budiennego.

3-a armja generała Zielińskiego: prawe skrzydło na południu od Chełma i w obszarze Chełma, lewe w rejonie Parczewa.

Front północno-wschodni: W myśl rozkazu naczelnego wodza z dnia 6 sierpnia, rozpoczyna się rekoncentracja grupy przeznaczonej do uderzenia pod osłoną oddziałów cofających się na Wisłę.

1-a armja: 15 dywizja piechoty na rzece Liwiec. W grupie generała Osińskiego nieprzyjacieli sforsował Bug w rejonie Broku i posunął się w kierunku południowym. Na północ i północny wschód od Wyszkowa ciężkie walki grupy generała Żeligowskiego z znacznie przeważającym liczebnie nieprzyjacielem.

W 5-ej armji, utworzonej na północy dla ochrony naszego lewego skrzydła, grupa pułkownika Kopy opuściła pod naporem nieprzyjaciela Maków.



SYTUACJA NA FRONCIE POLSKO-ROSYJSKIM W DNIU 9 SIERPNIA 1920R.

Tylko jeszcze dziś i jutro

W Parku Staszica o 9 wieczorem przebojowa rewja

„POD SŁOMIANYM WIDOWCEM”

Tańczy niezrównana para siostry Ria i Rita d'Angelo

Nadzwyczajny Telegram!!!

Do wszystkich mieszkańców m. Łodzi i Okolic!!

Główna wygrana 2-go dnia ciągnięcia IV klasy

Zł. 20000.-- na Nr. 191441

jak zwykle znowu padła u nas!

Jedyna prawdziwie Najszczęśliwsza Kolektura

S. JATKA, PIOTRKOWSKA 22 :: PIOTRKOWSKA 56
ŁODZIANIE!

Oto ponowny dowód niebываłego szczęścia jakie sprzyja stale naszym graczom!

Oto ponowny dowód, że w Łodzi największe wygrane wychodzą li tylko z naszej Kolektury!

Oto jasny wniosek, że każdy Łodzianin powinien zaopatrzyć się w nasz los szczęścia!

7080

Arcydzieło filmowe o miłości zmysłowej i idealnej

„Kobieta w płomieniach”

Wzruszający dramat kobiety, ogarniętej płomienną wszechpotężną miłością, opanowanej zmysłami, przechodzącej ciernistą drogą niewolniczej życia.

ROLE GŁÓWNE ODTWARZAJĄ:

OLGA CZECHOWA
ANGELO FERRARI, ALEXI BONDYREFF.

Najbliższy film „LUNY”



Napisał Gert Rothberg

Ciąg dalszy).

I zapomniała o tem — na miesiące; była szczęśliwa. Wmawiała sobie, że i on jest szczęśliwy. Pewnego dnia oświadczył on krótko:

— Nie mogę tego znieść, aby utrzymywać z tobą zabronione stosunki.

Drgnęła przerażona. Co on sobie myślał? Czy przypuszczał, że zapomni się do tego stopnia, aby opuścić swe stanowisko społeczne i zostać żoną artysty? Ona, którą rozpieszczano i holdowano w najwyższych sferach towarzyskich?

Zauważył jej walkę i obserwował ją w milczeniu. Następnie skrzyżował ramiona na piersi i podszedł bardzo blisko.

— Rozumiem, lady Smouths. Dla rozrywki wystarczył pani artysta. Jednakże małżeństwo z nim musiałaby pani odrzucić. Niech pani wybaczy, że ja też posiadam swą dumę. Muszę z tego zrezygnować, aby być nadal obiektem zabawy dla rozpieszczonej damy.

Wówczas uświadomiła sobie całą potęgę swej miłości. Ciężka walka. Jednakże zwyciężyła dumna, odziedziona krew.

— Nie mogę; muszę pozostać tam, gdzie jestem.

Odpowiedziało jej długie spojrzenie artysty, pełne pogardy. Następnie odszedł od niej. Pozostała sama, ze swemi rozpaczliwemi rozmyślaniami. Podczas jej walki psychicznej nadszedł telegram z Anglii. Matka ciężko zachorowała i chciała koniecznie mieć ją przy sobie. Lady Smouths szybko

przygotowała się do drogi. Wyśłała jeszcze parę słów do La Rose. Nie nadeszła żadna odpowiedź. Więc wyjechała z rozdartym sercem i dziką tęsknotą za miłością tego mężczyzny, który się od niej odwrócił.

Gdy przybyła do Anglii, matka już nie żyła. W czasie żałoby otrzymała list od przyjaciółki w Ohio. Donosiła jej, że La Rose porzucił na zawsze cyrk Rochusa. Ostatnia nadzieja w niej zgasła. Gdzie go miała teraz szukać? Po ciężkiej walce wewnętrznej postanowiła nosić się z powrotem La Rose, ryzykując nawet skandal towarzyski. I oto, gdy jej miłość zwyciężyła, nie wiedziała, gdzie go szukać.

Minęły dwa lata. Uroda jej świeciła niesłychane tryumfy, jednakże serce pozostało obojętne. Przed pół rokiem mąż jej został powołany do Ameryki w misji politycznej. Od pewnego czasu bawili w New Yorku, aby poznać życie stolicy świata. I tu miała ponownie spotkać La Rose całkiem niespodzianie. A więc jednak wrócił do cyrku Rochusa. I oto siedziała w loży i czekała, aż on się zjawi. Jego zamierzony skok nie trwożył jej. Przecież tylekrotnie widziała w Ohio, jak go wykonywał. Całe jej zdenerwowanie oparte było na myśli, że wreszcie zobaczy go znowu.

Zagrała muzyka, poczem nagle zapanowała śmiertelna cisza. Pośrodku areny stała wysoka, szczupła postać w krwistym trykocie z czerwoną ma-

ską na twarzy. Zanim można było przyrzeć mu się dokładnie, już wspinał się po linie, zwisającej z kopuły cyrku. Po chwili był na górze. Chwila oczekiwania, poczem rozległ się głos: „Gotowe!”

Uderzono w bębny i przez powietrze mignęło błyszczące czerwone ciało.

Wśród publiczności najwyższe napięcie nerwowe. Radosny hałas orkiestry. Artysta skłonił się i zniknął z areny. Publiczność powoli otrząsała się z wrażenia. Oklaski, krzyki, tupanie. Artysta nie pojawił się. I na tym punkcie dziwny człowiek. Rezygnował z owacji tłumu.

Na jednym z najwyższych miejsc siedział komisarz Handings. Siedział, jak urzeczony. Obudził się, jakby ze snu, gdy usłyszał głos sąsiada.

— No, niechże pan wróci do przytomności, wszystko skończyło się szczęśliwie; pan oczywiście nie mógłby stamtąd ze skoczyć, jeżeli dostaje pan zawrotu głowy na sam widok.

Handings chwycił się za czoło. Ten artysta i słynny włamywacz,



Dziś i dni następnych i

Wielki program słynnej wytwórni FOX-FILM, zawierający 2 arcydzieła filmowe

— I. —

Laureatka konkursu piękności, czarujące zjawisko ekranu

LIA TORA

w potężnym dramacie obyczajowym, jako mścicielka własnej hańby p. t.

CZARNA DAMA

Tragedja młodych kobiet, rzuconych na pastwę zepsucia wielkomiejskiego.

— II. —

Prawdziwa miłość lekkomyślnej chłopcy p. t.

Współczesne dziewczęta

Historja dzisiejszych beztroskich, lekkomyślnych, rozflirtowanych, roztańczonych córek.

Role główne odtwarzają

Sue Carroll i D. Rollins

Wyjątkowo wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrykcją Leona Kantora.

Początek seansów o 4-ej pp. w sob. i niedz. o 12 w poł. Ceny miejsc najniższe w sob. i niedz. od godz. 12-ej do 3-ej po 50 gr. i 1.— zł.

wacz, który zniknął z powierzchni ziemi od przeszło roku, byli jedną i tą samą osobą. Jak błyskawica przeszła mu ta myśl przez głowę. Niepojęte wy czyny włamywacza znajdowały swe usprawiedliwienie.

A jeśli się mylił?

Na podstawie jakich dowodów chciał oskarżyć i poddać śledztwu tego artystę? Przecież cały jego materiał opierał się chwilowo tylko na tem, że ten niezwykle pięknie, atletycznie zbudowany człowiek wpadł mu w oko, w związku z czynem, który nie miał równego na całym świecie, i że przypomniał sobie słowa p. Gagenysa, który opisał swego nocnego gościa, jako szczupłego, pięknie zbudowanego mężczyznę. To był jego cały materiał, a na tej podstawie nie mógł absolutnie nic przedsięwziąć. Podejrzenie jego umocniła okoliczność, że artysta wykonywał swój skok w masce. Niebezpieczeństwo było w ten sposób znacznie większe.

Komisarz myślał z natężeniem. Chwilowo nie pozostawiało mu nic innego, jak spróbować wysledzić życie artysty La Rose w zupełnej tajemnicy. W każdym razie czuł wewnętrzne przekonanie, że natrafił wreszcie na właściwy ślad.

ROZDZIAŁ XXIV

Harry Reveloor stał przytulony do ściany, tak, że portjera całkowicie go zakrywała. Stał tak już od dłuższej chwili. Podczas gdy jego przyjaciele w naj wyższym napięciu oczekiwali

na zjawienie się artysty, wykradł się cichaczem.

Wozni, postawieni przed drzwiami garderoby, poszli na widownię, aby przyrzeć się sensacji... W ten sposób udało się Reveloorowi wślizgnąć do garderoby. Sądząc po oklaskach, straszliwy skok musiał już być wykonany.

Po paru sekundach wszedł Lu Karell. Po kształcie głowy Reveloor poznał go natychmiast pomimo maski. Teraz Karell zrzucił ją. Reveloor bał się, że zdradzi go głośnie i gwałtowne bicie serca.

Karell zrzucił trykot i wytarł ciało zimną wodą. I po paru chwilach stał przed lustrem elegancki młodzieniec Lu Karell. Jeszcze ostatni rzut oka, poczem trykot, maskę i lakierki wrzucił do walizki.

Właśnie zamierzał Reveloor wyjść ze swego ukrycia, gdy rozległa się krótka rozmowa pod drzwiami, poczem do pokoju weszła, szczupła, piękna kobieta. Drzwi pozostały otwarte. Przez szpary spoglądały przerażone twarze woznych. Karell skinął i drzwi się zamknęły.

D. c. n.

Olbrzymi wybór

Rakiet
i ogni bengalskich
w 50 odmianach
poleca

A. J. OSTROWSKI
PIOTRKOWSKA 55
tel. 203-54



PRAWO

mówi, że noc poślubna należy do

MĘŻA

Na tle powyższym powstaje cały szereg dramatów, które odtworzono w pięknym filmie erotycznym

z czarującą

Billie Dove

i romantycznym **Rod La Rocque'm**

Następny program dźwiękowego kina „Capitol“

I-szy dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „Splendid”

Dziś i dni następnych!

Budzący zachwyt film dźwiękowy

Cztery pióra

Tragedja oficera gwardji królewskiej, potomka arystokratycznego rodu angielskiego, który na wieść o wojnie podał się do dymisji, za co narzeczona oraz trzech przyjaciół — oficerów wręczyli mu białe pióra, będące w armji angielskiej oznaką hańby.

W rolach głównych: Niezrównana czwórka artystyczna

Clive Brock, Noah Berry, Richard Arlen, Georg Fawcett

jako oficerowie gwardji angielskiej.

Ceny miejsc: zł. 1, 2 i 3.—

Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

Podróż Prezydenta Rzplitej

Pożegnanie w stolicy i uroczyste przyjęcie w Gdyni

Z Warszawy donoszą:

W dniu wczorajszym z dworca głównego o godz. 10 m. 45 pociągiem nadzwyczajnym odjechał Prezydent Rzplitej do Gdyni, udając się w podróż morzem do Estonji. Na przybycie p. Prezydenta w salonach recepcyjnych dworca głównego oczekiwali przedstawiciele rządu: prezes rady ministrów Walerj Sławek, minister spraw zagranicznych A. Zaleski, minister spraw wewnętrznych Sławoj - Składkowski, minister sprawiedliwości Car, minister pracy Prystor i minister komunikacji Kühn.

O godz. 10 m. 30 na dworzec przybył Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu świty. Pan Prezydent na krótką chwilę zatrzymał się w salonie recepcyjnym, poczem po przywitaniu się z przedstawicielami rządu i wojskowości wyszedł na peron, gdzie orkiestra 36 p. p. odegrała hymn państwowy. Pan Prezydent po przejściu przed frontem kompanji honorowej 36 p. p. w otoczeniu świty wszedł do wagonu. W podróży do Estonji towarzyszą panu Prezydentowi m. in. minister spraw zagranicznych Zaleski, naczelnik wydziału wschodniego ministerstwa spraw zagranicznych Hołówko, dyrektor PAT'a Starzyń



Na dworcu w stolicy odjeżdżającego pana Prezydenta żegnali przedstawiciele rządu i wojskowości z premierem Sławkiem (na prawo) na czele

ski. Z Warszawy do Gdyni towarzyszy panu Prezydentowi premier Sławek.

O godz. 18 m. 53 pociąg wiozący Prezydenta Rzplitej zatrzymał się 1 minutę na udekorowanym głównym dworcu w Gdyni. Orkiestra kolejarzy odegrała hymn państwowy. Następnie pociąg ruszył do portu na molo, przy którym stanął okręt „Polonia”. W chwili przyjazdu orkiestra marynarzy odegrała hymn narodowy, a kompanja honorowa marynarzy sprezentowała broń. Pan Prezydent przeszedł wzdłuż frontu kompanji honorowej w otoczeniu premiera Sławka i wojewody pomorskiego Lamota. W chwili, gdy pan Prezydent wstępował na pokład „Polonii”, rozległo się 21 strzałów armatnich. Bezpośrednio przed wejściem na pokład okrętu, dwie dziewczynki ze szkoły powszechnej wręczyły panu Prezydentowi bukiet kwiatów.

Konsul i mała szwajcarka

Dlaczego mr. Reginald Alfred Lee odebrał sobie życie

Przed paru tygodniami donosiliśmy o zagadkowej śmierci brytyjskiego konsula w Marsylii mr. Reginalda Alfreda Lee, który 5 lipca b. r. zniknął bez śladu. Policja stwierdziła, że konsul od 1926 roku pozostawał w stosunkach z młodą szwajcarką, Idą Bucher. Była to córka garderobianej, usługującej przedtem w brytyjskim konsulacie w Marsylii. Panna Bucher podała obecnie wobec policji po długim milczeniu następujące szczegóły:

Po trzyletniej bliskiej znajomości zażądała ona, aby się konsul z nią ożenił, w przeciwnym razie grozi zerwaniem. Konsul oświadczył, że nietylko jego rodzina na to się nie zgodzi, lecz też małżeństwo takie złamie jego dyplomatyczną karierę. — Wówczas przyjaciółka opuściła Marsylję i przeniosła się do Nimes, gdzie znalazła posadę w jakimś urzędzie. Konsul Lee pisywał do niej bezustannie błagalne listy, prosząc ją o powrót.

Dnia 29 maja przyjechał do Nimes i oświadczył swej byłej kochance, że popełni samobójstwo, jeżeli ona nie zgodzi się na jego prośby. Szwajcarka obstawała przy małżeństwie a na dalsze jego błagania wskazała mu drzwi. Lee jeszcze nadesłał kilka listów, w których prosił, ażeby zaczęła z małżeństwem do chwili, kiedy zostanie zamianowany konsulem generalnym. Dn. 22 czerwca Lee telefonował do niej z Marsylii, prosząc ją, aby natychmiast do niego przyjechała. Dziewczyna nie ruszyła się z miejsca. Dnia 3 lipca na dwa dni przed swem zniknięciem, konsul Lee napisał list do eks-przyjaciółki, w którym jej oświadczył, że życie straciło dla niego wszelką wartość. Dnia 5 lipca konsul Lee zniknął.

Fakty opowiedziane przez dziewczynę są zupełnie wiarygodne i okrywa się z treścią przedłożonych listów.

Utrzymać Hankau!

LONDYN, 8 sierpnia. (WIP.) Dziś w Hankau aresztowano znowu 30 komunistów i na zasadzie wyroku doraźnego zostali oni wszyscy ścięci. Wszystkie siedziby placówek zagranicznych są obarykadowane. — Rząd nankijski za wszelką cenę chce miasto utrzymać w swoim posiadaniu.

Wspólna akcja mocarstw ma położyć kres masowym rzeziom w Chinach

Plan interwencyjny 6000 ofiar w Czang-Cza

MOSKWA, 8 sierpnia. (Pat.) Prasa sowiecka donosi, że wbrew zapewnieniom oficjalnych czynników, iż Stany Zjednoczone nie wezmą udziału w akcji interwencyjnej w Chinach dowództwo amerykańskie na wschodzie bierze czynny udział w opracowywaniu wspólnego planu interwencyjnego. Dzienniki zaznaczają, że amerykańska flota wojenna niejednokrotnie już ostrzeliwała chińskie wojska czerwone.

Floty się zjeżdżają

LONDYN, 8 sierpnia (WIP.) Korespondent „Timesa” donosi z Hankou, że przybyło tam 12 torpedowców angielskich, amerykańskich i japońskich. Oddziały angielskie rozpoczęły już swą akcję. Jest to pierwszy krok wojsk angielskich na drodze do interwencji zagranicznej w wewnętrzne stosunki chińskie.

PARYŻ, 8 sierpnia. — Według urzędowego komunikatu, ciu miasta Czang-cza zamordowała 6.000 kupców, urzędników i robotników. Pewien misjo-

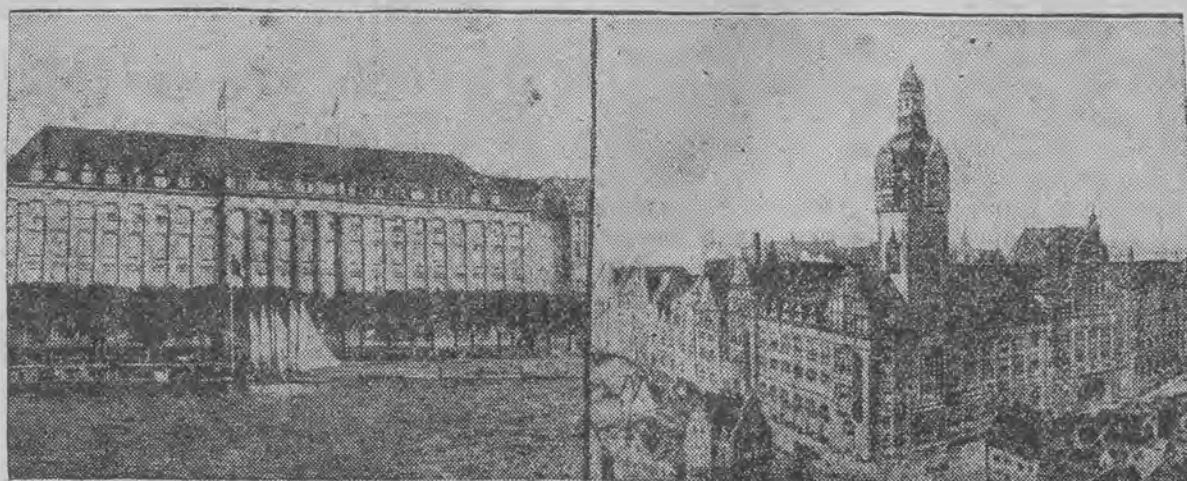
narz amerykański, który wzbrał się opuścić Czang-cza przed wejściem komunistów, został również zamordowany. Misjonarz ów przez 39 lat pracował na stanowisku przełożonego misji amerykańskiej. (U)

Jak za dawnych, dobrych czasów...



Prezydent Hindenburg na defiladzie w dniu 5 sierpnia 1930 r.

Połączenie dwóch wielkich linii okrętowych



Na lewo: Centrala Hamburg—America Line w Hamburgu. Na prawo: Główny budynek linii Norddeutscher Lloyd w Bremie.

MATKO!



NI ZALUJ DZIECIOM
CUKRU!
CUKIER WISNOSTRA
KOŚCI

W każdej postaci: cukierki, marmeladki, czekolada, konfitury, soki etc.—cukier daje siłę i zdrowie. 6708

Najrozkoszniejszy malec świata

SONNY BOY

oraz genialny śpiewak i aktor

AL JOLSON

ponownie ukażą się na srebrnym ekranie

7047

Wiadomości bieżące

Chleb i mąka potaniały

Pod przewodnictwem p. kierownika Kalużyńskiego odbyło się posiedzenie komisji do ustalania cen, która zaopiniowała obniżenie ceny mąki pszennej 55 proc. do 64 gr., mąki pszennej 65 proc. do 60 gr., chleba żytniego pyłowego — 65 proc. do 33 gr. (bochenek 2-u kilowy — 65 groszy), chleb razowego do 27 gr., bułek do 1 zł. za 1 kilogram w detalu.

Opierając się na opinii komisji magistrat wyznaczył powyższe ceny, jako maksymalne.

Nowy obniżony cennik na pieczywo i mąkę obowiązuje od dnia 10 b. m.

Dziś ostatni dzień stawienia się do P.K.U.

Dziś, w sobotę winni zgłosić się do PKU I. (Nowo - Targowa 18), wezwani dodatkowo na ćwiczenia rezerwy.

Stawić się mają zamieszkał na terenie komisariatów policji 2, 3, 5, 8, 9, 11 z łączności roczników 1905, 1902, 1904, 1901 i 1899 oraz wszyscy podoficerowie tych roczników z artylerji przeciwlotniczej i pomiarowej, jak również szeregowiec rocznika 1904 z artylerji przeciwlotniczej i pomiarowej.

Przynieść ze sobą należy książeczkę wojskową, kartę „mob“, łyżkę, widelec i nóż, oraz żywność na drogę. (b)

2036 poborowych uchyla się na terenie województwa od powinności wojskowych

W ostatnim numerze łódzkiego dziennika wojewódzkiego znajduje się ciekawe dane o dezercji na terenie województwa łódzkiego.

W dziale urzędowym tego wydawnictwa wojewoda łódzki podaje wykaz poborowych rocznika 1907, uchylających się od poboru i czynnej służby wojskowej.

Wykaz ten jest interesujący z tego względu, że obejmuje nieprawdopodobną wprost cyfrę 2036 osób jednego tylko rocznika.

Ta litanja nazwisk zajmuje aż 48 stron druku. (d)

Egzaminy ulgowe na majstrów i czeladników

W dniu wczorajszym izba rzemieślnicza w Łodzi rozesała do wszystkich na terenie naszego miasta cechów rzemieślniczych okólnik, w którym podaje do wiadomości, że wojewoda łódzki zatwierdził ulgowe regulamin komisji egzaminacyjnej mistrzowskich i czeladniczych przy izbie rzemieślniczej w Łodzi, dla samodzielnich rzemieślników, którzy w dniu wejścia w życie polskiej ustawy przemysłowej, t. j. już 15 grudnia 1927 roku, posiadali i prowadzili własne warsztaty rzemieślnicze, a nie posiadali i obecnie nie posiadają tytułu bądź czeladnika, bądź mistrza.

W myśl przytoczonego regulaminu wyżej wymienieni, którzy pragną być obecnie dopuszczeni do egzaminu ulgowego, winni składać odnośne pisemne podania do izby rzemieślniczej w Łodzi.

Bacznosc, bezrobotni

Rejestrujcie się na zapomogę państwową

Magistrat m. Łodzi podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że w poniedziałek, dnia 4 sierpnia r. b. rozpoczęła się rejestracja na państwową zapomogę doraźną za miesiąc lipiec r. b. bezrobotnych, którzy otrzymali zapomogę doraźną za miesiąc czerwiec r. b. z kasy urzędu zasiłkowego dla bezrobotnych oraz którzy wyczerpali wszystkie raty zasiłku ustawowego z funduszu bezrobocia w miesiącu czerwcu r. b., a zamieszkują na terenie gminy m. Łodzi.

Do państwowej zapomogi za miesiąc lipiec r. b. mają prawo tylko bezrobotni, posiadający rodzinę na utrzymaniu.

Samotni i żonaci bezdzietni prawa do zapomogi doraźnej nie mają.

Bezrobotny, w którego rodzinie wspólnie z nim zamieszkuje, oraz prowadzącej wspólne gospodarstwo, choć jedna osoba pracuje lub otrzymuje jakąkolwiek zapomogę, również prawa do zapomogi nie ma.

Rejestracja odbywa się w lokalu urzędu zasiłkowego dla bezrobotnych przy ul. Wólczajskiej 251, w godzinach od 9 do 14 według następującego porządku:

Dziś, w sobotę, dnia 9 sierpnia r. b. w ostatnim dniu rejestracji: litery: T. U. W. Z. Ż.

Bezrobotny, zgłaszając się do rejestracji, powinien okazać:

1) dowód osobisty, względnie inne urzędowe zaświadczenie tożsamości,

2) legitymację PUPP, stwierdzającą fakt otrzymania zapomogi do różnej za miesiąc czerwiec r. b. względnie fakt wyczerpania wszystkich rat zasiłku ustawowego z funduszu bezrobocia w czerwcu 1930 r. oraz fakt zgłaszania się do

kontroli w oddziale PUPP, w miesiącu czerwcu r. b.

3) książeczkę ubezpieczeniową kasy chorych, zarówno bezrobotnego, jak i członków rodziny, wspólnie z nim zamieszkałych.

Stan uruchomienia w wykończalniach i farbiarniach łódzkich

Według danych, uzyskanych w związku wykończalni i farbiarni okręgu łódzkiego, stan uruchomienia w firmach zrzeszonych w tym związku w okresie od dnia 20 do 26 lipca b. r. przedstawiał się następująco:

6 dni w tygodniu pracowało 11 firm, które zatrudniały ogółem 2914 robotników, 5 dni pracowało 5 fabryk o zatrudnieniu 842 robotników, 4 dni w tygodniu pracowała 1 firma, zatrudniająca 141 robotników, 3 dni — 1 firma, zatrudniająca 64 robotników, wreszcie 2 dni w tygodniu również 1 firma, która zatrudniała 15 robotników.

Ogółem firmy zrzeszone w związku wykończalni i farbiarni okręgu łódzkiego zatrudniały 3976 robotników, którzy pracowali w 19 firmach od dnia 20 do dnia 26 lipca 1930 r.

Zaznaczyć jeszcze należy, iż w omawianym okresie w danym przez myślę korzystało z urlopow ogółem 109 robotników. (ag)

Przeniesienie za 100 zł.

Afera wojskowa przed sądem

W dniu wczorajszym sąd wojskowy w Łodzi rozpatrywał sprawę Arona Goldberga, zam. przy ulicy Składowej nr. 32, oskarżonego o to, że wraz z kolegami Fajnem i Stenem rozsiadł się w lokalu jakoby sierżanta Łukasiewicza z 4 szwadronu taborów w Łęczycy przenosił za 100 złotych szeregowców do Łodzi.

Powołany do sprawy świadek Jakób Kleisinger zeznał, że Goldberg opowiadał mu, że za 100 złotych będzie przeniesiony do Łodzi do 4 baonu administracyjnego a jego miejsce zajmie ktoś inny. Rzeczywiście później został przeniesiony. Koledzy oskarżonego zeznają, że w noc przed przeniesieniem Goldberga do Łodzi, gdy dowiedział się on, że przypada mu warta, krzyknął: „nie dość, że bierze pieniądze za przeniesienie, lecz

jeszcze przeczaca mi wartę“.

Drugi świadek: Stein wyjaśnia, że oskarżony żył z nim w wielkiej przyjaźni i opowiadał mu, że przy pomocy swego szwagra Redlicha zdołał przekupić Łukasiewicza i będzie mógł także ułatwić przeniesienie do Łodzi.

Po przesłuchaniu świadków, którzy do sprawy nie wniesli, zabrał głos prokurator podając wniosek o odroczenie sprawy, celem powołania nowych świadków, między innymi: kpt. Biłyka i porucznika Tymowskiego z 4 baonu administracyjnego, a to w celu zbadania, na jakiej zasadzie Goldberg został przeniesiony do Łodzi, a na jego miejsce wysłany inny szeregowiec. Sąd przychylił się do wniosku prokuratora.

Nowy gmach szkolny

oddany zostanie do użytku na Bałutach

Z powodu braku pomieszczeń szkolnych, władze miejskie zmuszone są do organizowania nauki w szkołach na dwie zmiany, tak, że w wielu szkołach nauka odbywa się również popołudniu.

Wydział oświaty i kultury dąży jednak do tego, aby ze względów higienicznych niepożądane zjawisko w miarę możliwości usunąć.

Z początkiem roku szkolnego uruchomiona zostanie nowa szkoła, obliczona na 500 uczniów.

Szkoła ta mieścić się będzie na Bałutach przy zbiegu ulic Trellenberg i Szopena. Pomieszczenie szkolne zawierać będzie 11 obszernych klas, salę gimnastyczną, salę rekreacyjną i t. p. (b)

Delegat min. rolnictwa bawił wczoraj w Łodzi

Onegdaj przybył do Łodzi dyrektor departamentu ministerstwa rolnictwa — dr. Graff, który przeprowadza wraz z przedstawicielami urzędu weterynaryjnego wizytację miejskich urzędów sanitarno-weterynaryjnych.

Działwa łódzka na placach gier i zabaw

Według danych, posiadanych przez wydział zdrowotności publicznej — z 17 miejskich placów gier i zabaw korzystało ogółem 72,808 dzieci. Przeciętna dzienna frekwencja wynosiła 2877 dzieci.

Największą frekwencją cieszyły się place przy ul. Brzezińskiej — 9427 dzieci w ciągu miesiąca, w parku Poniatowskiego — 8100 dzieci i w parku Kolejowym — 6775 dzieci.

Na placach tych dyżurowało 19 wychowawców, którzy kierowali grami i zabawami działwy.

Komisarz wyborczy w Rudzie Pabjanickiej

Prezes sądu okręgowego w Łodzi w dniu wczorajszym, na wniosek wydziału powiatowego starostwa grodzkiego, mianował przewodniczącym głównej komisji wyborczej miasta Rudy Pabjanickiej sędziego okręgowego p. Eugenjusza Zaję, który z dniem wczorajszym objął urządowanie w magistracie m. Rudy Pabjanickiej.

Co się dzieje w Tomaszowie?

(Telefonom od specjalnego korespondenta „Głosu Porannego“)

Generał Górecki w Tomaszowie

Prezes banku gospodarstwa krajowego, gen. Górecki, który bawi obecnie w Spale odwiedził w dniu onegdajszym Tomaszów, gdzie zainteresował się budową gmachu straży ogniowej. Ponieważ jedno ze skrzydeł gmachu nie jest jeszcze wykończony ze względu na brak funduszy, gen. Górecki na prośbę zarządu straży, przyrzekł poczynić starania, aby straż tomaszowska otrzymała pożyczkę na wykończenie gmachu.

X dywizja przybyła na manewry

W dniu dzisiejszym przybywa do Tomaszowa na letnie manewry X dywizja strzelców kaniowskich. Magistrat przydzielił w związku z tem 60 kwater dla oficerów dywizji.

Napad rabunkowy

Komisariat policji został powiadomiony o zuchwałym napadzie dokonanym na mieszkanie Teofila Czostka, zam. we wsi Woguszyce pod Tomaszowem.

Nieznani sprawcy zrabowali gar derobę i gotówkę poczem zbiegli. Szkody jakie poniósł wskutek rabunku Czostek wynoszą 1.600 zł. Policja wszczęła poszukiwania za złoczyńcami.

Zebranie sezonowców

Zebranie robotników zatrudnionych na robotach sezonowych wyznaczone zostało przez klasowy związek na poniedziałek, 11 sierpnia, o godz. 5 p. p.

Zarządzenie sanitarne

W okolicy Tomaszowa znajdują się słynne „Niebieskie źródła“, woda z których rozwożona jest po

Tomaszowie specjalnymi beczkami ludności na herbatę.

Ze względów zdrowotnych wydział sanitarny przy magistracie wydał wczoraj zarządzenie, aby ludność czerpała wodę z „Niebieskich źródeł“ ze specjalnie w tym celu zbudowanej studni higienicznej.

Studnia ta została w dniu wczorajszym oddana do użytku publicznego.

Dźwiękowy Kinoteatr

„CAPITOL“

Dziś i dni następnych!

Film dźwiękowo-mówiony p. t.

Przedślubny Grzech

W rolach głównych:

Laura la Plante, John Boles.

Nad program: Zabawna kreskowa komedia dźwiękowa „Pietrek Nafciarz“

Początek w dni powszednie o godz. 5 po poł. w soboty i niedziele o godz. 2-jej po poł.

Wkrótce! Wkrótce!

Wielka uczta i niespodzianka dla kinomanów!

1) Ogród Upojen z JÓZEFINĄ DUNN.

Porywająca pieśń miłosna osnuta na kanwie życia współczesnego, w którym blizn i płytkość gorują nad uczuciem prawdziwym.

2) Demon ruchu

Karkołomne, nieprawdopodobne awanturnicze przygody Amatora-szofera na ulicach Nowego-Jorku z Reginaldem Denny i Alicją Day

Powyższy podwójny program artystyczny oczaruje wszystkich

Wkrótce w „PALACE“

Walka na noże o kobietę

Wczoraj rano do spacerujących na ul. Rzgowskiej Marji Majewskiej i Henryka Józwiaka doszedł dawny narzeczony Majewskiej, Antoni Malinowski i zażądał by opuściła natchmiast swego przyjaciela.

Józwiak odpowiedział odmownie, a wówczas Malinowski wy dobył nóż i usiłował zadać nim cios Józwiakowi, lecz dzięki szybkiej orientacji Majewskiej cios był tylko powierzchowny.

Malinowski począł uciekać, lecz Józwiak go dogonił, aż wreszcie przy ul. Tuszyńskiej rozpoczęła się walka na noże.

Po paru minutach zawieszono pogotwie ratunkowe, lekarz którego opatrzył obu poranionych, a policja pociągnęła ich do odpowiedzialności sądowej. (b)



W RAZIE POGODY Kino w ogrodzie

Początek codziennie 8—10
i 10—12 w.

NA SALI od godz. 4.30 pp.

Dziś i dni następnych!

Najnowszy film „UFFY”
ze złotej serji sensacyjno-salo-
nowej pod tytułem:

MORD w LUNA-PARKU (JEZIORO MIŁOŚCI)

Supersensacja salonowo-krymi-
nalna w 10 aktach, osnuta na
tle prawdziwego zdarzenia pod
Wiednem w 1928 roku.

W rolach głównych:

piękna **Hanni Weisse**,
znakomity **Kurt Gerron**
i uroczą **Grita Ley**

Ceny miejsc dla wszystkich dostępne

Wszystkie miejsca po 50 gr.
i 1 zł.

Wrazie niepogody seanse na sali!

Trup w rzece Ner

To zrujnowany kupiec, który popełnił samobójstwo

W dniu wczorajszym donosi-
liśmy o przypadkowym wykry-
ciu w rzece Ner trupa już czę-
ściowo w stanie rozkładu.

Wczoraj między innymi przy
był do Rzgowa niejaki Ber Jo-
himek, zamieszkały w Łodzi,
przy ul. Krzyżowej 6, który na
widok trupa popadł w omdle-
nie.

Po przeprowadzeniu go do
przytomności oświadczył, iż w
trupie rozpoznał ojca swego
Mordkę Szaję Jochimka, z któ-
rym razem zamieszkiwał.

Ojciec jego, ongiś zamożny
kupiec z chwilą wybuchu woj-
ny zmuszony był wszystko
sprzedać, celem spłacenia dłu-
gów i od tego czasu popadł w
nędzę.

Dostawał potem na kredyt
towary i jeździł po wsiach,
gdzie nabrano go i stracił
wszystko.

Od tego czasu wpadł on w
stan melancholji i kilkakrotnie
już usiłował popełnić samobój-
stwo. Przed kilku dniami 68-let-
ni Jochimek uciekł z domu. E-
nergiczne poszukiwania, wszczę-

Banda fałszerzy banknotów która przeniosła teren swego działania ze Lwowa do Łodzi zlikwidowana w zarodku przez policję łódzką

W dniu onegdajszym na sku-
tek poczynionych obserwacji
wydział śledczy nakazał prze-
prowadzenie rewizji w jednym
z domów pod Kochanówką,
gdzie — jak zauważono — kry-
ł się kilka osób. Istotnie w do-
mu znajdowało się trzech osob-
ników, którzy pojawieniem się
policji byli tak zaskoczeni, że
dali się bez oporu obezwładnić.

Podczas rewizji znaleziono u
zatrzymanych 30.000 złotych.

Zatrzymanych wraz ze zna-
lezionymi przy nich pieniędzmi
i przedmiotami, karetką policji
na przewieziono do urzędu śled-

czego w Łodzi i poddano bada-
niom.

Podali się oni za mieszkań-
ców Lwowa; pierwszy z nich
zeznał, że nazywa się Głusz-
czak Henryk, zamieszkały we
Lwowie, przy ul. Łęczyckiej 21
z zawodu mechanik. Drugi po-
dał nazwisko Szwarca Józefa,
liczy lat 26, z zawodu kelner,
również zamieszkały we Lwo-
wie, przy ul. Rapoporta nr. 6.
Trzeci nazywa się Lajb Szwarz,
lat 31, z zawodu piekarz, za-
mieszkały we Lwowie w pose-
sji przy ul. Słonecznej 26.

Cheąc ustalić tożsamość przy-
trzymanych — wydział śledczy

skomunikował się z urzędem
śledczym we Lwowie. Okazało
się jednak, iż wyżej wspomnia-
ni w księgach meldunkowych
Lwowa nie figurują.

Wobec tego wzięto zatrzyma-
nych w krzyżowy ogień pytań,
w rezultacie czego zeznał pierw-
szy z nich, że nazywa się Galus
Adam, z zawodu rysownik, o-
statnio zamieszkały we Lwowie
przy ul. Łyczakowskiej nr. 89.
Drugi zaś będąc ponownie ba-
danym zeznał, że nazywa się
Tucherman, z zawodu jest kel-
nerem, zamieszkuje we Lwowie
Rapoporta 7. Trzeci z kolei
przyznał się, iż w pierwotnym

śledztwie, celem sparaliżowania
dochodzenia, wymienił inne na-
zwisko faktycznie nazywa się
Szwarcwald Lipa.

Wydział śledczy ponownie
skomunikował się z urzędem
śledczym we Lwowie, podając
nowe nazwiska aresztowanych.
Odpowiedź ze Lwowa brzmiała
rewelacyjnie, bowiem okazało
się, że zatrzymana trójka jest
poszukiwana przez tamtejsze
władze za fabrykowanie i pusz-
czanie w obieg fałszywych ban-
knotów 100-złotowych.

Pierwszy z wymienionych
wyżej, Galus, jak się okazało,
skazany już był na 5 lat więzie-
nia przez sąd austriacki za wy-
rabianie fałszywych monet. O-
becnie, jako rysownik, był głów-
nym organizatorem fabryki fał-
syfikatów 100-złotowych i dola-
rowych.

Pozostali dwaj, a mianowicie
Tuch i Szwarcwald, byli głów-
nymi kolporterami fałszywych
banknotów.

Naskutek otrzymania tak re-
welacyjnych szczegółów zbada-
no skonfiskowane banknoty. O-
kazało się, że dwa z nich były
fałszywe a pozostałe banknoty
zostały uprzednio zamienione
na dobre.

W toku dalszego badania,
przyciśnięci do muru, wszyscy
trzej aresztowani przyznali się
do winy, oświadczając, że w o-
bawie przed odpowiedzialno-
ścią, opuścili teren Lwowa. Wy-
bór ich padł na podmiejskie o-
siedle pod Łodzią, gdzie zamie-
rzali urządzić fabrykę bankno-
tów.

Wobec zakończenia śledztwa
pierwotnego, cały materiał
dowodowy, wraz z fałszerzami,
przekazano do dyspozycji
władz sądowo-śledczych. (a)

Groźny pożar pod Łodzią Strażakom z trudem udało się uratować wieś od zagłady

Ogień powstał wskutek podpalenia na tle zemsty osobistej

Ubiegłej nocy około godziny
11 centrala straży ogniowej w
Łodzi zaalarmowana została
przez straż ogniową z gminy
Nowosolna, wieścią o pożarze,
który wybuchł we wsi Stoki -
Sikawa w odległości 3 kilome-
trów od Łodzi, który wzmaga
się z minuty na minutę. Nie-
zwłocznie z pomocą wyruszył
I oddział straży ogniowej.

Na miejscu przedewszyst-
kiem postarano się o dopływ
wody przez przeciągnięcie wę-
ży z odległego o pół klm. st-
awu, poczem straż energicznie
zabrała się do walki z ogniem.
Ludność wsi opanowana panik-
ą, w obawie, by ogień nie
przerzucił się na całą wieś, po-
częła wynosić z mieszkań swój
dobyttek i wyprowadzać ze st-
ajen i obór bydło.

Po 5 godzinnem zmaganiu się
z niszczycielskim żywiołem, po-
żar został ugaszony około go-

dziny 4.30 nad ranem i łódz-
ka straż powróciła do koszar,
pozostawiając przy zgłiszczach
stodoły, jedynie pogotowie, skła-
dające się ze straży wiejskiej,
gminy Nowosolna.

Straty spowodowane poż-
arem wynoszą 30.000 złotych.

Policja, prowadząc dochodze-
nie, w celu wyjaśnienia przy-
czyny pożaru, przesłuchiwała ca-
ły szereg świadków, między
którymi, znaleźli się tacy, któ-
rzy oskarżyli o podpalenie sto-
doły zamożnego gospodarza są-
siedniej wsi Antoniew Stoki —
Adolfa Friedenstata, którego
widzieli w chwili wybuchu po-
żaru, uciekającego z zabudo-
wań gospodarczych Schwarza.

Badany przez policję Schwarz
oświadczył, iż nie wyklucza mo-
żliwości, iż stodoła jego została
podpalona przez F. gdyż przed
kilkoma dniami wynikła między
nimi kłótnia, ponieważ przed
samymi żniwami zabrał mu naj-
lepszego parobka.

Wówczas Friedenstat, zagro-
ził mu zemstą, oświadczając, iż
nie wystarczy zebrać z pola, by
być zamożnym gospodarzem,
lecz należy jeszcze sprzedać, o
ile przedtem ogień nie zniszczy
plonów całorocznej prawie pra-
cy w polu.

Na mocy tych zeznań, policja
aresztowała 42-letniego Adolfa
Friedenstata, który przyznał
się, iż był w chwili wybuchu
pożaru w zabudowaniach, go-

spodarczych Schwarza, dokąd
się zakradł, jednakże stodoły
mu nie podpalił.

Ponieważ Friedenstat nie u-
miał wyjaśnić, w jakim celu
zakradł się do zabudowań
Schwarza, zaś widziano go u-
ciekającego z podwórza Schwar-
za w chwili, gdy wybuchł po-
żar, władze policyjne są przeko-
nane, że aresztowały rzeczywi-
stego podpalacza.

Pod silnym konwojem, Frie-
denstat został przewieziony
wczoraj w godzinach południo-
wych do Łodzi i osadzony w a-
reszcie przy komendzie policji
do dyspozycji sędziego śledcze-
go na powiat łódzki.

Przepijał cały zarobek

A gdy go żona porzuciła, poderznął sobie gardło

Przy ul. Kraszewskiego nr. 18
zajmuje skromny pokój na I
piętrze małżeństwo Grabow-
skich.

30-letni Leonard Grabowski,
z zawodu malarz, często spoty-
kał się z kolegami, by przeby-
wać z nimi w restauracjach,
gdzie wydawał swe i tak nikłe
zarobki.

Na tem tle dochodziło często
między nim a żoną do awantur.
Ostatnio kłótnie te stały się czę-
ste. W dniu wczorajszym do-
szło między małżonkami do po-
nownej kłótni, gdyż żona przy-
padkowo dowiedziała się, że
mąż znowu odebrał i przepił
zarobek. Wreszcie żona oświad-

czyła, że nie chce go więcej
znać i wyszła z mieszkania. To
tak podziało na Grabowskie-
go, iż postanowił zakończyć z
życiem. Wyjął z szuflady brzy-
tew i kładąc się na łóżko, jed-
nym silnym cięciem przeciął so-
bie szyję, charcząc niemilosier-
nie. Sąsiedzi wyłamali drzwi,
poczem zauważyli Grabowskie-
go leżącego we krwi, obok zaś
na ziemi leżące brzytew.

Zawezwano natychmiast po-
gotowie ratunkowe, którego le-
karz po zatamowaniu krwoto-
ku, przewiózł go do szpitala im.
prezyd. Mościckiego przy ulicy
Zagajnikowej, w stanie bardzo
groźnym.

Za zniewolenie córki

5 lat ciężkiego więzienia

Od szeregu lat w mieszkaniu Mi-
chała Piotrowskiego przy ul. Kra-
kusa 13, działy się niesamowite
historje.

Piotrowski zmuszał córkę, by
mu była powolna, trafiając na
opór z jej strony i protesty żony,
obie katował w nieludzki sposób.

Sprawa oparła się o policję i
sąd, lecz z powodu braku dowodów
winy, Piotrowski został uniewin-
niony.

Piotrowski nie przestał jednak
prześladować córki i żony, aż
wreszcie córka zbiegła do swej

chrzestnej matki. Wyrodney ojciec
zabrał ją jednak przemocą do do-
mu. Pewnego dnia przywiązawszy
nagą do łóżka, bił niemilosier-
nie a następnie zniewolił ją.

Przez następne trzy lata zmu-
szał córkę do uległości, aż wresz-
cie sąsiedzi zawiadomili policję.

Wczoraj Piotrowski stanął przed
sądem okręgowym.

Po wysłuchaniu zeznań maltre-
towanej dziewczyny sąd skazał
Piotrowskiego na 5 lat ciężkiego
więzienia. (b)

4 Gwiazdy
Europy!!

Brygida Helm
Iwan Mozzuchin
Henryk George
Dita Parlo

w najwspanialszej kreacji „UFFY”

MANOLESCU

Dzentelmen-Włamywacz

Wkrótce w kinie „CZARY”

Obóz młodzieży w Tuszynku daje chłopcom dużo zdrowia i hartu ducha

Wrażenia z uroczystego zamknięcia pierwszego obozu zdrowotnego

Jak wiadomo kładka kasa chorych wykorzystana swój nie wykorzystany jeszcze pawilon w Tuszynku w ten sposób, że zorganizowała tam kolonje dla młodzieży kłodzkiej, gdzie biedni chłopcy mogli pod okiem wychowawców spędzić w doskonałych pod względem zdrowotnym warunkach parę tygodni letnich.

Na zaproszenie dyrekcji kasy chorych udaliśmy się do Tuszynka na uroczyste zakończenie pierwszego obozu. Wybraliśmy się w piękne, słoneczne popołudnie a gdy po półgodzinnej jeździe samochodowej wjechaliśmy w obręb Tuszynka, płuca nasze z rozkoszą odczekały świeżym, ożywczym powietrzem, przepojonym zapachem wspaniałych lasów iglastych. Na placu przed pawilonem gromady chłopców w wieku od lat 10 do 20, ubranych jedynie w krótkie spodnie, świecą ku nam ogorzalimi, zdrowymi torsami, gdzieś tam tylko widzimy jeszcze bielejące z pierwszeństwa czerwonymi plamami opalenizny — to przybysze z przed dwu dni, którzy dopiero zaczynają korzystać z dobrodziejstw powietrza i słońca.

Przed pawilonem witają nas dyrektorowie kasy, pp. Samborski i Szuster oraz kierownik obozu dla młodzieży, p. Ochędalski. W niedłuzim czasie przyjeżdżają również auto przedstawiciele władz z pp. wicewojewodą Roźnieckim, generałem Małachowskim, starostą Dychdalewiczem i komendantem miasta pułk. Haberlingiem na czele.

Zwiedzamy prowizorycznie wykończony pawilon, który imponuje swym obszarem i ślicznym położeniem. Niestety upłył nie jeszcze sporo czasu, zanim znajdą się fundusze na wykończenie tego ślicznego pawilonu i oddanie go, zgodnie z przeznaczeniem, dla dorosłych płucho - chorych.

Na razie widzimy umiarkowaną zieleń, a w nich rzędem kładka czysto zasłane — to sale sypialne chłopców. Jest ich tu aż 176, podzielonych na cztery gromady, według sal: pilsudczy cy, kościuszkowcy, trauguttowcy i orleńscy. Następnie zwiedzamy umywalnie, wreszcie schodzimy do obszernej, widnej jadalni, gdzie właśnie przygotowywany jest podwieczorek dla chłopców: dla każdego spora porcja mleka, dwie bułki i kawałek chleba z masłem.

Chłopcy otrzymują 5 razy dziennie jedzenie i, jak parowidła widzą w sporach porcjach — wyjaśnia uprzejmie kierownik p. Ochędalski. — Pierwsze parę dni chłopcy zjadają dosłownie wszystko i proszą o jeszcze, tak są wygłodniałymi. Ale z czasem sytuacja się poprawia.

Rzeczywiście, po ogromnej większości chłopców nie znaczy już ani śladu niedokarmienia, a tryskający zdrowiem wygląd świadczy, że nabrali spory zapas sił do pracy zimowej.

góle wywyczerzenie lekkoatletyczne, dalek gry i zabawy ruchowe. A wszystko to wykonane sprawnie, z dużym zapałem i ambicją, świadczy o dobrych metodach wychowawczych i umiejętnym rozbudzeniu w młodzieży zamiłowania do sportu. Widać wyrobienie poczucia wspólnoty i obowiązku stosowania się do życia w gromadzie — tych dwu donisłych momentów społecznych.

Powoli zapada zmierzch. Pan wicewojewoda Roźniecki i generał Małachowski opuszczają obóz, wezwani obowiązkami służbowymi. Pozostają przed stawiciele prasy, panowie oficerowie z pułk. Haberlingiem na czele, no i starosta Dychdalewicz, który szczególnie roznianym okiem śledzi popisy młodzieży.

— Zda się, że panu starostcie szczególnie leży na sercu dola młodzieży polskiej — zaczynamy rozmowę.

— Przyznam się panu, że od 10 lat najmilszym terenem pracy mojej, jest praca dla młodzieży, gdyż tu spoczywa przyszłość narodu. — odpowiada

p. starosta, a w miłych jego oczach błyszczy serdeczne wzruszenie. — Niechże pan spojrzy, czy to nie wspaniałe: wychować zdrowe społeczeństwo, rozwinąć w nich hart ducha i przywiązanie do ojczyzny.

— Zda się, że pan starosta także urządził pod Łodzią obóz dla młodzieży?

— A tak z ramienia związku obrony kresów zachodnich urządził taki obóz. Pierwszy oddział mieliśmy w Gdańsku, a obecnie mamy około 100 dzieci polskich z Nadrenji. Jest i tu w obozie kasy chorych tak że trochę „moich“ dzieci. Przyznam się panu, że obserwuję z wielkim wzruszeniem, jak w ciągu paru tygodni przybywa tym chłopcom zdrowia, humoru i radości życia, i jak już po krótkim czasie poprawnie mówią po polsku. Ci już napewno nie zapomną o swej ojczyźnie.

W wesołym nastroju mija skromny podwieczorek, którym nas obóz ugusza. Kierownik obozu opowiada ciekawe szczegóły z życia młodzieży i naogół jest ogromnie zadowolony z

wartości duchowych młodzieży, która ma w obozie. Zdarzył się dotychczas tylko jeden jedyny wypadek, iż trzeba było chłopca wydalic z obozu, gdyż nie mógł się żyć z kolegami.

Wreszcie następuje „clou“ programu: na zielonej murawie wśród lasu rozpalili chłopcy wspaniałe ognisko, zebrałi się wraz z gośćmi wokół niego i rozpoczęli się popisy, deklamacje, śpiewy chóralne, scenki rodzajowe na tle patriotycznym, no i oczywiście zagrała „własna“ orkiestra, składająca się ze skrzypiec i bębna. Trochę nam zepsuł nastrój deszczyk, który nagle spadł z jasnego do tąd nieba, ale dotrwaliliśmy mężnie do końca.

Wreszcie o godz. 10 w nocy pożegnaliśmy serdecznie chłopców i gospodarzy i wyruszyliśmy do Łodzi.

Wszyscy ci, którzy przyczynili się do powstania obozu dla chłopców w Tuszynku, a więc kasa chorych, kuratorjum szkolne i wojskowość — dokonali dobrego i pożytecznego dzieła. K.

Klub sportowy „Geyer“



zalożony przy zakładach przemysłowych L. Geyer Sp. Akc. w Łodzi.

Co usłyszymy dziś przez radio?

- DZIŚ**
- Łódź, (233,8)
 - 12,05 Muzyka z płyt gramofonowych.
 - 15,50 Odczyt p. t. „Woda, ogień czy powietrze“ — wygł. prof. Bogdan Richter.
 - 16,15 Wiadomości tow. kooperatystów.
 - 16,20 Muzyka z płyt gramofonowych.
 - 17,10 Kącik artystyczny L. S. G.
 - 18,00 Program dla dzieci. a) 18. Transmisja z Krakowa audycji p. t. „Dziwna przygoda“ Marji Biliżanki“.
 - b) 19,00 Koncert.
 - 19,20 Płyty gramofonowe.
 - 19,30 Feljton p. t. „Umarła świątynia“ — wygł. p. Jan Sokołicz-Wroczyński.
 - 19,45 Komunikat izby przem. handl. w Łodzi.
 - 20,00 Prasowy dziennik radiowy
 - 25,15 Koncert w wykonaniu wiedeńskiego dyetu gitarzystów (Otto Schindler i A. Stolzer).

- 21,00 Koncert popularny z Doli ny Szwajcarskiej w wykonaniu orkiestry filharmonji warszawskiej i solisty. 1) Delibes: Balet indyjski z op. „Lakme“; 2) Solista; 3) Wroński: Kołomyjka „Nad Dniestrem“; 4) Verdi: Marsz z op. „Aida“.
- 22,00 Feljton p. t. „Polskie w prawo sportowe“ (Sztokholm, Helsinki, Ostenda) — wygł. p. Władysław Osmólski.
- 22,15 Komunikaty oraz muzyka taneczna.



Dziś i dni następnych!

Ulubienica narodów!
Piękna, figlarna, trzpiotka

Anny Ondra

w doskonałym komedjo-dramacie w 12 aktach.

Partnerem jej jest znany reżyser **KANOL LAMACZ**

ANNY ONDRA kreuje podwójną rolę: Kopciuszka, oraz wytwornej arystokratki p. t.

Dziewczęta bez posagu

Początek seansów o g. 4.30 pp. w sob. i niedz. o godz. 2 po poł.

Ceny przystępne dla wszystkich!

Wszystkie miejsca po 1 zł. i 1.50
Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr.
Doskonała orkiestra pod batutą M. Lidauera.

Wycieczki Ż. T. K.

- Dzisiaj odbędzie się wycieczka do miejskiego zakładu hodowli roślin. Zbiórka o godz. 10 przy ul. Brzezińskiej 83.
- Dnia 9 i 10 sierpnia — na międzynarodową wystawę turystyki i komunikacji w Poznaniu.
- Dnia 10 sierpnia — do Głowna i okolic.
- Dnia 14 sierpnia — na wystawę higieniczną.
- Dnia 15, 16 i 17 sierpnia — do

- Kazimierza n-Wisłą, Puław i Janowca.
- Dnia 17 sierpnia — do Łowicza i okolic.
- Dnia 24 sierpnia — do Błękitnych Źródeł, Smardzewic i grót w Nagórzycach.
- Informacji udziela sekretarjat T-wa, przy ul. Piotrkowskiej 56, w poniedziałki, środy i piątki w godz. 20 — 22.

Teatr, muzyka i sztuka

Ostatnie przedstawienia

przebojowej rewji w Parku Staszica

Dziś i jutro ostatnie dwa przedstawienia rewji „Pod słomianym wdowcem“, która pod względem humoru należy do najlepszych w bieżącym sezonie.

Skecze „Warjat podatkowy“ i „Człowiek przejrzysty“ oraz monolog „D. H. Feluś i S-ka“ wywołuje nieustające wybuchy śmiechu na widowni. „Sierpniówka“ i „Revellerszki“ reprezentują godnie humor w niefrasobliwej piosence.

Wielkiem powodzeniem cieszą się również piosenki nastrojowe, pomyslowo - inscenizowane — „Kofysanka matki“ i „W oparach haszyszu“.

Kierownictwu teatru rewji w parku Staszica udało się zaangażować na kilka występów znakomitą parę taneczną siostry Rię i Rię d'Angelo, których kreacje choreograficzne są codziennie niemal bisowane.

Pozostałe numery bogatego programu zamknięcia stoją również na bardzo wysokim poziomie.

Wykonawcy programu z pp. Skrzydłowską, Krzywicką, Puchniewską, Szmarówną, Malinowską, Michałakiem, Górskim, Warchałowskim, Tatar-kiewiczem i innymi na czele, zbierają za świetną interpretację niemiłkające oklaski.

Teatr miejski

Teatr Miejski	dzisiaj 9
„Dzień i noc“	g. 12.—
Piewca swej niedoli	„ 4.—
„Kidusz Haszem“	„ 8,45
Teatr Park Staszica	dzisiaj 9.00
„Pod słomianym wdowcem“	

Dziś, sobota, trzy przedstawienia: o godz. 12 w poł. po cenach od 50 gr. do 2 zł. „Dzień i noc“, o godz. 4 po poł. po cenach popularnych „Piewca swej niedoli“, o godz. 8,45 wiecz. „Kidusz Haszem“.

Jutro „Miasto żydów“.
W próbach „Golem“ Leiwika w reżyserji Dawida Hermana.

TEATR POPULARNY

W nadchodzącą sobotę, niedzielę, poniedziałek i wtorek rewja „Jeszcze go raz“. Na program złożą się niezwykle wesołe skecze, monologi, piosenki przy gitarze i „szmoncesowe“ speny baletowe, inscenizacje itp. Reżyseruje Górski i Horowicz.

TEATR REWJI „DOBRY WIECZÓR“

Rewja p. t. „Kapitałne Ho! Ho!“ stała się sensacją dnia w Łodzi. Liczne rzesze kłodzkiej publiczności darzą wykonawców z Sawicką, Zielińską, Maczyńską, Brzozowską, Janeckim, Welinem, Lasockim i no wozaangażowanym duetem tanecznym na czele długotrwałymi brawami.

„CHOCHLIK“

Dziś i codziennie ciesząca się powodzeniem rewja p. t. „Jeszcze nie wszystko...“.

Udział bierze cały zespół teatralny z Szynderem, Kalinowskim, Łukjańską, Orlińską, Darskim, Morozową, Niksarskim z kapitałnym Lopkiem — Boruńskim.

Pożyczkę amerykańską otrzymać maia poszczególne zakłady prze- mysłowe Łodzi

P. Loewenstein wierzy w świetną przyszłość gospodarczą Polski

Od nowego czasu obiegają Łódź pogłoski, że łódzki przemysł włókienniczy prowadzi pertraktacje z finansjerą zagraniczną o zaciągnięcie wielkiej pożyczki amerykańskiej. Ponieważ rokowania te obliczone są na dłuższą metę sprawdzenie tej pogłoski napotykało na trudności.

Obecnie jednak okazuje się, że wersja ta ma wszelkie cechy prawdopodobieństwa, i że przemysł istotnie prowadzi pertraktacje o pożyczkę.

Reprezentant wielkiego koncernu bankowego Stanów Zjednoczonych p. B. Loewenstein, bawiący od dłuższego czasu w Polsce, oświadczył w dniu wczorajszym, że wiadomość ta jest zgodna z prawdą. Omawiając sytuację gospodarczą w kraju p. Loewenstein zaznaczył co następuje:

„Przedewszystkiem muszę zaakcentować, że moje oświadczenie nosi czysto prywatny charakter, i nie powinno być komentowane, jako opinia sfer finansowych, które w ciągu mego dwumiesięcznego pobytu w Polsce reprezentuję. Studując życie gospodarcze Polski, doszedłem do przeświadczenia, że Polska ma wiele danych do świetnego rozwoju gospodarczego. Składa się na to przede wszystkim ogromna ilość gałęzi przemysłowych, które przy racjonalnym kulturowaniu mogą być odpowiednio wykorzystane.

Muszę przytem nadmienić, że jednostki, stojące na czele wielkich polskich przedsiębiorstw przemysłowych, są rutynowani mi fachowcami i stoją na poziomie fachowców amerykańskich.

Jedną z dziedzin, które mi się w Polsce najbardziej interesują, jest polski przemysł włókienniczy. Stwierdzić muszę, że amerykańskie sfery finansowe gotowe są czynnie poprzeć reorganizację polskiego Manchesteru. Zanim jednak to nastąpi, muszą być uprzednio zbadane organizacje poszczególnych wielkich zakładów przemysłowych Łodzi, co jest ostatecznie moim zadaniem. Finansiści amerykańscy polecieli mi szcze-

gólnie zbadać sytuację tych fabryk.

Nawiązałem obecnie ścisły kontakt z największymi reprezentantami łódzkiego przemysłu włókienniczego, z którymi toczą pertraktacje o pożyczkę dolarową“.

Z treści powyższych wynurzeń wynika, że pożyczka o której mowa, udzielona będzie nie przemysłowi, jako całości, ale poszczególnym wielkim zakładom przemysłowym Łodzi.

(gd)

Odroczenie wypłat firmie „Michał Glazer“

Postępowanie układowe firmy „Bracia Wolkowicz“ — Upadłość Józefa Makówki

W dniu wczorajszym wydział handlowy sądu okręgowego w Łodzi ogłosił upadłość firmie „Józef Makówka“, przy ul. Rokicińskiej 20. Upadłość powyższą ogłoszono na żądanie adwokata Józefa Wajemana, pełnomocnika firmy „Vertex“, Tow. Handl. Agentur.

Jak wynika z podania wierzyciela, upadły Makówka był w stosunkach handlowych, nabywając towary, na pokrycie których wystawiał weksle.

Ostatnio czterech weksli, każdy po 500 złotych Makówka nie wykupił, a wobec bezskuteczności egzekucji, firma zwróciła się do sądu o ogłoszenie upadłości.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 3 grudnia 1929 roku, t. j. w momencie do puszczenia pierwszego weksłu do protestu, upadłego zaś oddano pod dozór policji. Sędzią komisarzem mianowany został sędzia handlowy Stanisław Kopyński, kuratorem — adwokat Alfred Korelski.

W tym samym dniu, rozpoznawano sprawę firmy „Przemysł Włókienniczy „Michał Glazer“, przy ul. Zielonej 5, której jak wiadomo, sąd okręgowy łódzki wyrokiem z dnia 31 maja r. b. odmówił udzielenia odroczenia wypłat, poczytując bilans firmy za ujemny, wobec nierealności poszczególnych pozycji po stronie aktywów, a co zatem idzie uznając niedostateczność środków na zaspokojenie wszystkich wierzycieli.

Niezadowolona z powyższego wyroku firma założyła skargę apelacyjną, którą sąd apelacyjny rozpoznawał w dniu 18 lipca r. b. i przychylił się do prośby firmy o udzielenie odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesięcy.

W przeciwieństwie do poglądów sądu okręgowego, sąd apelacyjny uznał, iż bilans firmy jest w zupełności realny w stosunku do zobowiązań, a w szczególności w stosunku do wierzycieli, tembardziej, iż w większej części wszyscy oni wyrazili zgodę na udzielenie odroczenia wypłat, a jeden z poważniejszych wierzycieli czasowo wycofał swoją pretensję w stosunku do firmy.

Sąd okręgowy sprawę powyższą rozpoznawał na skutek polecenia sądu apelacyjnego w części mianowania nadzorca sądowego oraz sędziego komisarza i mianował sędzią - komisarzem sędziego handlowego Józefa Jabłkowskiego, a nadzorcami: adwokata Ryszarda Kijawskiego i kupca Edwarda Hilszera.

Trzecią z kolei była sprawa firmy „Fabryka wyrobów włókienniczych „Bracia Wolkowicz“, przy ul. Piotrkowskiej 51, której jak już donosiliśmy, sąd okręgowy w dniu 6 maja udzielił odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesięcy, mianując nadzorcą sądowym kupca Mauricego Birenwajga, a sędzią komisarzem sędziego handlowego Józefa Jabłkowskiego.

Niezależnie od udzielenia od-

Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA

Dolary 8,88 i trzy czwarte

CZEKI

Belgia 124,70

Gdańsk 173,48

Holandja 359,05

Londyn 43,40

Nowy Jork — czeki 8,901

Nowy Jork — kabel 8,912

Paryż 35,05 i pół

Praga 26,42

Sztokholm 239,77

Włochy 46,68

Berlin 212,80

AKCJE

Polski 164.—

Węgier 45.—

Starachowice 16.—

Chodorów 130.—

Ostrowieckie Serja B. 58.—

PAPIERY PAŃSTWOWE i LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 64.—

Konwersyjna 55,50

6 proc. dolarowa z 28 roku 77,50

10 proc. kolejowa 104.—

8 proc. Banku Gosp. Kraj. 94.—

7 proc. przemysłu polskiego do-
larowe 76,50

4 i pół proc. ziemskie 56,25

4 i pół proc. m. Warszawy 54,50

5 proc. m. Warszawy 59.—

8 proc. m. Warszawy 76,25

8 proc. m. Kalisza 67,25

8 proc. Łodzi 71,50

8 proc. m. Piotrkowa 67,75

6 proc. obl. poz. konw. m. War-
szawy z 1926 r. 8 i 9 emisja —

54,50

NOTOWANIA BAWELNY
LIVERPOOL

Bawelna amerykańska, zamknięcie:

styczeń 7,08

luty 7,11

marzec 7,13

kwiecień 7,18

maj 7,20

czerwiec 7,24

lipiec 7,26

sierpień 7,29

wrzesień 7,13

październik 7,02

listopad 7,04

grudzień 7,04

loco 7,50

LIVERPOOL

Bawelna egipska, zamknięcie:

styczeń 11,39 marzec 11,58 maj

11,79 lipiec 11,95 listopad 11,25

grudzień 11,35 loco 12,30

NOWY JORK

Bawelna amerykańska.

Zamknięcie: styczeń 13,41 sier-

pień 12,90 wrzesień 13,04 paździer-

nik 13,20 listopad 13,27 grudzień

13,37 loco 13,15.

Kontrakty: styczeń 13,25 luty

13,32 marzec 13,42 maj 13,57 czer-

wiec 13,65 lipiec 13,66 październik

12,97 listopad 13,05 grudzień

13,15.

NOWY ORLEAN

Bawelna amerykańska, zamknięcie:

marzec 13,58 październik 13,10

listopad 13,19 grudzień 13,26 lo-

co 12,80

Nie zapominajcie o pojeniu zwierząt

Dalsze zniżki celne dla tkanin polskich w Rumunji

Izba przemysłowo-handlowa w Łodzi podaje do wiadomości firm eksportowych, że niezależnie od udogodnień celnych przyznanych Polsce w konwencji handlowej polsko-rumuńskiej, wprowadzonej w życie w końcu lipca r. b., polski przemysł włókienniczy uzyska obecnie dalsze zniżki celne a to na podstawie zawartego ostatnio między Rumunją a Czechosłowacją i wchodzącego w niedale-

kiej przyszłości w życie traktatu handlowego, którego dobrodziejstwa w dziale włókienniczym na mocy klauzuli największego uprzywilejowania przypadają także Polsce.

Blizszych szczegółów w tej tak doniosłej dla polskiego eksportu włókienniczego sprawie udziela biuro Izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.

Znane ze swej dobroci i trwałości



poleca: Biuro Techn. Handl. „Auto-Technika“
Łódź, Piotrkowska 56, tel. 214-38.

Hakoah (Wiedeń) — Ł. T. S. G. Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

Bezspornie najważniejszą imprezą sportową bieżącego tygodnia będzie spotkanie piłkarskie między Hakoahem (Wiedeń) a ŁTSG. Poza tym będziemy świadkami całego szeregu zawodów piłkarskich o mistrzostwo różnych klas.

Szczegółowy kalendarzyk na dzień dzisiejszy i jutrzejszy przedstawia się następująco:

Sobota. Piłka nożna: Boisko ŁKS-u godz. 17-ta Hakoah (Wiedeń) — ŁTSG. Boisko przy ul. Wodnej: godz. 15,30 Hasmonea II — TUR II, godz. 17,30 Hasmonea I — TUR I. Mistrzostwo kl. B. Boisko WKS-u godz. 15,30 WKS II — Hakoah II, godz. 17,30 Hakoah I — WKS I. Mistrzostwo kl. A. Boisko Widzewa: godz. 17,30 YMCA — Trumphedor, boisko Geyera: godz. 17,30 Bar-Kochba — Poznański. Mistrzostwo kl. C.

Gry sportowe: Dalszy ciąg spotkań w piłkę koszykową, siatkową i hazenę o mistrzostwo.

Niedziela. Piłka nożna: Boisko WKS-u: godz. 8,30 ŁTSG II — Union II, godz. 10,30 ŁTSG Ib — Union I. Mistrzostwo kl. A. Godz. 17,30 Kadimah — Concordia. Mistrzostwo kl. B. Boisko przy ul. Wodnej: godz. 8,30 Bieg II — Sokół II, godz. 10,30 Bieg I — Sokół I. Mistrzostwo kl. A. Boisko Wdzewskiej Manufaktury godz. 10,30 Jutrzenka — WWJ. Mistrzostwo kl. C. Godz. 15,30 Orkan II — Turyci II, godz. 17,30 Orkan I — Turyci I. Mistrzostwo kl. A. Boisko TUR-u godz. 10,30 Huragan — Sztarn. Mistrzostwo kl. C. Godzina 17,30 Gentleman — Kolejowy K. S. Mistrzostwo kl. C. Boisko Widzewa godz. 8,30 Widzew II — ŁKS II, godz. 10,30 Widzew I — ŁKS Ib. Mistrzostwo kl. A. Godz. 17,30 SSKM — Sokół (Pabjanice). Mistrzostwo kl. B. Boisko ŁKS-u: godz. 8,30 Pogoń II — Zjednoczone II, godz. 10,30 Pogoń I — Zjednoczone I. Mistrzostwo kl. B.

P. Prezydent Mościcki odwiedzi łódzkie kluby fabryczne

Przed kilku dniami p. prezydent Rzplitej przyjął w swej letniej rezydencji w Spale delegację łódzkich klubów fabrycznych w osobie dyr. Kannenberga, kpt. Sztencla, zawodniczki Sobczanśkiej i zawodnika Owczarka.

Po kilkugodzinnej audyencji p. prezydent obiecał delegacji klubów fabrycznych, że przyjedzie do Łodzi w pierwszych dniach września i zapozna się z całokształtem pracy sportowej w klubach sportowych. W związku z tem dowiadujemy się, że rada klubów fabrycznych urządzi wielkie święto sportowe, by wykazać się przed p. prezydentem z dotychczasowej pracy w różnych gałęziach sportu.

Sędziowie na jutrzejsze mecze ligowe

Polskie kolegium sędziów delegowało następujących sędziów na jutrzejsze mecze ligowe: Polonia — Ruch dr. Lustgarten, Wisła — ŁKS p. Krukowski i Pogoń — ŁTSG p. Rutkowski.

W Pabjanicach w sobotę — Sztarn — TUR, w niedzielę PTC II — Burza II, PTC I — Burza I. Mistrzostwo kl. A.

W Tomaszowie: w sobotę Hakoah — Orle, w niedzielę: Tomaszowianka — Iskra, Victoria — Pogoń i Sokół — Lechja.

W Zduńskiej Woli: w niedzielę ZSSG — Kr. Ender. Sokół — Kr. Ender

Kraj: W Krakowie mecz ligowy Wisła — ŁKS. We Lwowie mecz ligowy Pogoń — ŁTSG. W Warszawie mecz ligowy Polonia — Ruch.

Zwycięzcy wyścigu pływackiego na przeźrzeni 400 mtr. na olimpiadzie studenckiej



Pierwsze trzy miejsca zajęli włosi: Gambi (x—pierwszy w 5:33,6), Bacigalupo (w środku) i Aliberti (na lewo).

Bracia Stolarow i Tłoczyński reprezentują barwy Polski w meczu tenisowym z Japonją

W dniu 12, 13 i 14 b. m. odbędzie się w Warszawie sensacyjny mecz tenisowy Polska — Japonja.

Rozgrywki odbywają się systemem Davis-cup'u.

Reprezentację Japonji stanowią: Harada i Otha (gry pojedyncze) oraz para Abe i Sato (gra podwójna).

Cała czwórka reprezentuje pierwszorzędną klasę tennisu światowego. Harada — rutynowany — gracz — ma za sobą niejedno zwycięstwo na kortach Europy i Ameryki, Otha jest mistrzem Japonji, Abe — jednym z lepszych dublistów. Ostatni ich sukces to zwycięstwo w trójmeczu z Niemcami i Austriją.

Nasi zawodnicy będą mieli niełatwe zadanie, aby godnie zaprezentować barwy polskie. Nie stety, szanse na wygrana mamy minimalne, lecz honorowa porażka z silniejszym przeciwnikiem to już zwycięstwo!

Drużynę polską w grze pojedynczej reprezentują Tłoczyński oraz Maks Stolarow.

Tłoczyński, bohater meczu o puchar Davisa z Rumunją, pełen zawsze szlachetnej ambicji, będzie zapewne ciężkim orzechem do zgryzienia, a ostatnie sukcesy Stolarowa w Sopotach zapowiadają ostrą i sensacyjną walkę.

W grze podwójnej odbyła się wczoraj rozgrywka eliminacyjna między parami Tłoczyński — Loth i bracia Stolarow.

Zwycięstwo odnieśli bracia Stolarow w stosunku 6:4, 6:3 i oni też będą reprezentować barwy polskie w double'u.

Mecz odbędzie się na reprezentacyjnych kortach „Legji”. Organizacją zawodów kieruje sekcja tenisowa W. K. S. Legja.

Przebieg rozgrywek transmitowany będzie przez radio.

Akademickie mistrzostwa świata Sukcesy naszych zawodników

Wczoraj na akademickich mistrzostwach świata (CIE) w Darmstacie odbyły się półfinały w biegu 110 mtr. przez płotki. Do konkurencji tej weszli: Dobrowolski, Trojanowski II i Nowosielski, przy czem ostatni, jako zwycięzca w przedbiegu, wchodzi do finału. Po zatem odbyły się półfinały w biegu na 400 mtr., do którego weszli Trojanowski I oraz półfinał na 400 mtr., do którego weszli Piechocki

i Miller. W przedbiegach na 1500 mtr. uzyskali polacy Sidorowicz i Pruszkowski 4 i 5 miejsca.

Polacy na mistrzostwach wiosłarskich Europy

W nadchodzący poniedziałek wyjeżdża do Liege na mistrzostwa wiosłarskie Europy ekspedycja naszych wiosłarzy. Polacy wezmą udział w sześciu konkurencjach, rezygnując zaledwie z jednej.

„Ostrovia“ w Łodzi

W dniu jutrzejszym sekcja tenisowa ŁKS-u gości na swych kortach przy Al. Unji tenisistów „Ostrovji“ wielkopolskiej. Rozgrywki rozpoczyna ją się o godz. 10 rano.

Program przewiduje rozegranie 4 gier pojedynczych i jednej podwójnej. Pierwsze spotkanie powyższych klubów zakończyło się, jak wiadomo, wygraną łodzian w stosunku 3:2.

Program wyścigów konnych

na torze w Rudzie Pabjanickiej na dzień dzisiejszy

GONITWA I.

Nagroda 1,800 zł. Dystans 2100 mtr.
Hospodar og. kaszt. K. hr. Zamoyńskiego i K. Radwana.
Allier og. gn. W. Andersa.
Aranka kl. sk. gn. A. Olszowskiego.
Figaro og. kaszt. st. „Lubicz“.

GONITWA II.

Nagroda 1,200 zł. Dystans 2100 mtr.
Gargaron og. gn. H. Strzemińskiego.
Muchomor og. kaszt. Stasiewicz.
Dalja kl. kaszt. K. Dzierzbickiego.
Resonance B. W. kl. gn. B. Peretjatkowicza.
Tamerlan og. kaszt. K. i K. Wazyńskich.
Fatma kl. kaszt. B. Peretjatkowicza.
Esperanto og. c. gn. J. Lyżwińskiego.

GONITWA III.

Nagroda 1,000 zł. Gonitwa z płotami. Dystans 2400 mtr.
Coquette kl. gn. M. i T. Babackich.
Biały Murzyn og. sk. gn. S. Sułockiego.
Tabu II kl. gn. Grona ofic. Korpusu Ochrony Pogranicza.
Filut og. gn. K. bar. Rómmla.
Intrygant og. kaszt. L. Rüdige-
ra.
Etyl og. gn. S. Bronikowskiego.

GONITWA IV.

Nagroda 1,500 zł. Dystans 900 mtr.
Boer og. gn. Grona ofic. 19-go pułku Ułanów.
Margaret kl. kara W. Daszewskiego.
Parsifalka kl. kara H. Cichowskiego.
Nurmi og. kaszt. M. Butkiewicza.
Gazella kl. gn. J. Laszkiewicz.
Jonatan og. c. gn. Grona ofic. 1-go pułku Szwoleżerów.
Eppur si Muove kl. sk. gn. H. Strzemińskiego.
Sierżant og. gn. st. „Ktery - Szepietów“.
Floret og. gn. S. Maryewskiego.
Jolly kl. sk. gn. K. i S. Enderów.

GONITWA V.

Nagroda 1,800 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans 3600 mtr.
Jemioła II kl. gn. Grona ofic. 1-go pułku Ułanów Krechowickich.
Labora kl. gn. B. v. Falkenhayn Polish kl. gn. S. Gromnickiego.
Imre og. kaszt. S. Bronikowskiego.
Ferezja kl. gn. Z. Rogowskiego.
Klarika kl. kaszt. E. Kownackiego i W. Ujejskiego.
Boston og. kaszt. Z. Cierpickiego.
Caraibe og. gn. K. bar. Rómmla.

GONITWA VI.

Nagroda 2,100 zł. Dystans 1600 mtr.
Impas og. kaszt. A. Olszowskiego.

Figaro og. kaszt. st. „Lubicz“.
Egmont og. kaszt. K. hr. Zamoyńskiego i M. Radwana.

Guzohan og. c. kaszt. K. i S. Enderów.

Fanfara II kl. sk. gn. B. Peretjatkowicza.

Moja Miła kl. kaszt. Grona ofic. 1-go pułku Szwoleżerów.

Estramadura kl. kara st. „Topór“.

Monte Carlo og. kaszt. st. „Ktery - Szepietów“.

Droga kl. gn. S. Bronikowskiego.

GONITWA VII.

Nagroda 1,200 zł. Dystans 1300 mtr.

Dalja kl. kaszt. K. Dzierzbickiego.

Markita kl. gn. Z. Rogowskiego

Floryda kl. gn. H. Strzemińskiego.

Tamerlan og. kaszt. K. i K. Wazyńskich.

Klarika kl. kaszt. E. Kownackiego i W. Ujejskiego.

Izyda kl. gn. H. Cichowskiego.

Wielmożna kl. kaszt. C. Kozierowski.

Fanfara III kl. kaszt. A. Poesartowej.

Lintang og. gn. P. Broszkiewicza.

Kanonada kl. gn. W. Daszewskiego.

Fatma kl. kaszt. B. Peretjatkowicza.

Berszada kl. gn. K. bar. Rómmla.

Orferja kl. gn. B. v. Falkenhayn

GONITWA VIII.

Nagroda 1,500 zł. Dystans 1600 mtr.

Intrygant og. kaszt. L. Rüdige-
ra.

Semper Idem og. kaszt. J. Sosnowskiego.

Gargaron og. gn. H. Strzemińskiego.

Harda kl. kaszt. st. „Ktery - Szepietów“.

Ghicka kl. gn. B. Peretjatkowicza.

Elborus og. c. gn. K. i K. Wazyńskich.

Nasze fyyp

Gonitwa I — Allier, Hospodar.

Gonitwa II — Stajnia, Dalja.

Gonitwa III — Biały Murzyn.

Filut, Intrygant.

Gonitwa IV — Sierżant, Eppur si Muove, Jolly.

Gonitwa V — Imre, Caraibe, Labora.

Gonitwa VI — Impas, Guzohan Moja Miła.

Gonitwa VII — Orferja, Berszada, Dalja, Fanfara III.

Gonitwa VIII — Harda, Semper Idem, Intrygant.

Ogłoszenie.

Opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 527), Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29 października 1929 r. o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów oraz cegły (Dz. U. R. P. Nr. 81, poz. 607), Rozporządzeniu Wojewody Łódzkiego z dnia 8 kwietnia 1929 roku, oraz na opinii Komisji do ustalania cen, wyrażonej na posiedzeniu w dniu 8 sierpnia 1930 roku — niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 782 z dnia 8 sierpnia 1930 roku zostały wyznaczone następujące ceny maksymalne (najwyższe):

Na przetwory zbóż chlebowych za 1 kg. w detalu:

mąka pszenna 55 proc.	zł. 0.64
65 proc.	0.60
chleb żytni pył. 65 proc.	0.33
2-u kg. bochenek chleba żytniego	
pyłowego 65 proc.	0.65
chleb razowy	0.27
bułki	1.00
1 bułka o wadze 5 dkg.	0.05
(1 kg. bułek winien zawierać 20 sztuk)	

W myśl par. 10 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych będą ukarani przez władzę administracyjną I-ej instancji według art. art. 4 i 5 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej **aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10.000 złotych**, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

Wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

Łódź, dnia 8 sierpnia 1930 roku

Wiceprezydent m. Łodzi

(—) Dr. Wieliński

7070

Dr. med.

HELLER

Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 178-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz.
w niedziele od 11—2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4—5
po poł. dla niecierpliwych
GENY LECZNIC.

Dr. med.

Z. DATYNER

powrócił

Piramowicza 2 tel. 148-95
Choroby nerek, pęcherza i dróg
moczowych

Godz. przyjęć od 9—10 i od 6—8 w.

SEKRETARIAT

Państwowej Szkoły Włókienniczej w ŁODZI

przyjmuje codziennie, prócz niedziel i świąt, od godziny
10 rano do 1 po południu zapis kandydatów na słucha-
czy wieczorowych kursów

przedzalnictwa, taktwa, dziewiarstwa
i farbiarstwa

dla pracowników fabrycznych.

Wymagane biegłe czytanie i pisanie po polsku,
znajomość 4-ch działów liczbami całkowitymi, ułamkami
zwykłymi i dziesiętnymi.

Kandydaci zdają egzamin z matematyki i języka
polskiego. 6644-4

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości „Piotr Włodarski” na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w terminie 40-dniowym od daty niniejszego obwieszczenia stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającymi ich wiarytelności w kancelarii jego w Łodzi przy ul. Nawrot Nr. 2, w godzinach 5 a 7 po poł. i oświadczyli, z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami masy upadłości.

Sprawdzenie wiarytelności na mocy art. 503 K. H. nastąpi w obecności Sędziego Komisarza dnia 20 września 1930 r. o godz. 12 w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy Pl. Dąbrowskiego Nr. 5.

Syndyk tymczasowy
adw. ZYGMUNT LEWARTOWICZ
Łódź, ul. Nawrot 2.

7072

Do akt.

Nr. 1373 i 1374
1930 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Głównej 17, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 20 sierpnia 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Kaplicznej 32 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Jana Muszyńskiego, Józefa Zante- ra, Alfonsa Lewińskiego i Feliksa Podleśnego i składających się z maszyny stolarskiej ocenionej na sumę 500 zł. Łódź, 1.8.30 r. Komornik R. Sakilari

Do akt. Nr. 1881/30

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zam. w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 10 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18 sierpnia 1930 r. od g. 10 rano, w Łodzi, przy ul. Cegielnianej 37 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Mordki Bezbrody i składających się z siedmiu sztuk towaru „Sstruks” oszacowanych na sumę zł. 540.— Łódź, 8.8.30 r. Komornik L. Wąsowski

Do akt.

Nr. 1098 i 1099-30

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Jan Jabczyk zamieszkały w Łodzi, przy ul. Południowej 20 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 sierpnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Nowomiejskiej 19 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do firmy „Jonas Szwarz” i składających się z fartuchów płóciennych i urzędniczych i urzędniczych sklepowego oszacowanych na sumę zł. 1073.— Łódź, dn. 1.8.30 Komornik Jan Jabczyk

Doktor

WOŁKOWYSKI

CEGIELNIANA 25, TEL. 126-97

powrócił

Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych 6800

LECZENIE ŚWIATŁEM,
DIATERMIA

(lampa kwarcowa)

Badanie krwi i wydzielin.

Przyjmuje od 8—2 i od 6—9.

w niedziele i święta od 9—1.

Dla pań od 6 do 7 po poł.

oddzielna poczekalnia.

Doktor

P. KLINGER

choroby weneryczne, skórne i włosów

Andrzeja 2, tel. 132-28

Leczenie lampą kwarcową, analizy

krwi i wydzielin. Przyjmuje codzien-

nie od 9—11 i od 6—8 w. w niedziele

i święta od 10—12. Oddzielna pocze-

kalnia dla pań.

Od 1—2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

NOWY REKORD CHRYSLER'A

20004 kilometry

jazdy szosowej bez zatrzymania motoru (non stop) na mieszance spirytusowej

Celem spopularyzowania mieszanki spirytusowej, Państwowy Monopol Spirytusowy przy współudziale Rady Naczelnej Gorzełń Rolniczych w Polsce, zorganizował długotrwałą jazdę próbną na przestrzeni 20,000 klm. na mieszance spirytusowej, pod kontrolą Automobilklubu Polski i Automobilklubu Wielkopolski.

Mieszanki „benzyna” sporządzona została ze spirytusu bezwodnego z zakładów chemicznych „Kutno” i benzyny.

Do próby został użyty samochód „CHRYSLER”, seryjny model „66”, w którym nie poczyniono żadnych dodatkowych zmian konstrukcyjnych. Krażył on w ciągu 16 dni i nocy na trasie Poznań — Pniewy — Nowy Tomysł — Rakoniewice — Czacz — Kościan — Poznań i przebył bez zatrzymania motoru przewidziane 20,000 klm.

Średnia szybkość 55,654 klm. godz.

Rekord ten jest pierwszym na świecie tego rodzaju wyczynem szosowym. Potwierdza on znaną niesłychaną sprawność motoru i wytrzymałość podwozi CHRYSLER.

W ten sposób „CHRYSLER” staje się w Polsce pionierem nowego paliwa, którego użycie do motorów spalinywych może przynieść nieocenione usługi rolnictwu.

Jazda odbywała się na oponach GOOD YEAR.

PRZEDSTAWICIEL

Józef Leżon

Łódź, Przejazd 4, telefon 102-23.

7071

ŁÓDŹ CZYTA

DZIEJE WALK BRATOBÓJCZYCH ŁÓDZ- KIEGO PROLETARIATU W ROKU 1905-1906

zawarte w rewelacyjnej powieści

JÓZEFA JEREMSKIEGO

„BRATOBÓJCZY”

KRWAWY WALKI SOCJALISTÓW Z NACJONALISTAMI

Każdy Łódzianin winien tą książkę przeczytać!

Żądać we wszystkich księgarniach i kioskach
kolejowych „Ruchu”.

7035-4



Na dogodnych warunkach!

Wielki wybór wózków dziecięcych krajowych i zagranicznych i różek metalowych wyznaczk amerykańskich, materacy wyścielanych oraz materacy osprężynowych „Patent” do meblowych różek podług miary.

Nabyć można w fabrycznym składzie 3240

„DOBROPOL” Łódź,

Piotrkowska 73 w podwórzu, tel. 103-89.

Do akt. Nr. 1339—1930 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Głównej 17, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 28 sierpnia 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Ciasnej 21

odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do firmy „Ceramika” wł. Paweł Ramisch składających się z samochodu ciężarowego, konia, resorki, dwu wozów i wagi mechanicznych na sumę zł. 2450.—

Łódź, 29.7.30 r.

Komornik R. Sakkitari



DŹWIĘKOWY TEATR ŚWIETLNY

„CASINO”



Dziś premiera

potężnego dramatu wschodniego na tle walki o najpiękniejszą kobietę wschodu p. t.

MIŁOŚĆ W PUSTYNI

W ROLACH GŁÓWNYCH:

OLIVE BORDEN

NOAH BERRY

HUGH TREVOR

Nad program: dodatek dźwiękowy Metro Goldwyn Mayer oraz aktualności krajowe.

Pocz. o 4.30, 6, 8 i 10 w.

Widownia nowoczesnie wentylowana.

Dr. med.

J. Sadokierski

STOMATOLOG

chirurgja szczęk i jamy ustnej, regulacja zębów

Rentgenodjagnostyka

ul. Piotrkowska 163, — Tel. 114-30. Ordynuje 3-7 6840

Ogłoszenia drobne

RADIOAPARATY

i części, detektory komplet od zł. 25.— „Radiola”, Piotrkowska 88, tel. 105-34. Najtaniej bo w podwórzu. 6889-5

W CIĄGU MIESIĄCA

i pod gwarancją wykluczającą absolutnie wszelkie ryzyko, wyucza praktycznie na samodzielny buchaltera-bilansistę, rzeczozn. z wyższem wykształceniem i kontrol. syndyk. przemysł. Kończącym świadectwa. Bliższych informacji 7-9 wieczór. Piotrkowska 183, I piętro. 1436-2

POTRZEBNA

instruktorka ondulacji. Oferty sub. „L. K.” 1424-6

NA BIURO

dla lekarza albo adwokata pokój i poczekalnia albo oddzielnie 1 duży i 1 mały pokój ul. Piotrkowska 85, m. 5, tel. 178-21. 7081-2

POKOJE

umeblowane, bez mebli, biuro, z klatki schodowej, poszukuje i poleca biuro „Polruoh”, Al. Kościuszki 27, fr. parter, telef. 141-01. 1435-2



Dziś niebywała premiera

„Tango spelunek” żywiłowe namiętne, pełne żaru krwi. Gra, która fascynuje i porywa



POLA NEGRI ŚPIEWA

w przebojowym filmie europejskiej produkcji p. i.

„ULICA POTEPIONYCH DUSZ”

Dzieje kobiety upadłej, którą miłość wznosi z otchłani ku światłu. Wielki sukces stolic europejskich i świetny triumf znakomitej rodaczki Poli Negri, jakiej jeszcze nie widzieliście.

Nad program: Dodatek Fleischerowski.

Początek seansów w dni powszednie o g. 6-ej, w sob., niedz. i święta o 4-ej p. p.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.00, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50 zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł., w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 500/0